Uwaga! numer nie jest antydatowany!

Cena 15 gr. **Dziś 22 stron**

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. I. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATY z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł

Rok VII. Kraków-Lwów niedziela 16 września 1934 Nr. 255 ABC

Dziennikarze niemieccy w Warszawie

WARSZAWA, 15. 9. (PAT). Dziś o godz. 10.10 przybyła tu z Berlina z oficjalną rewizytą wycieczka dziennikarzy niemieckich w liczbie 10 osób. Na dworcu oczekwali gości chargé d'affaires poselstwa niemieckiego w Warszawie von Schmidt, szef wydziału prasowego prezydjum rady ministrów Święcicki, naczelnik wydziału prasowego M. S. Z. Przesmycki, przedstawiciele Zarządu miasta, dziennikarze polscy, korespondenci pism niemieckich w Warszawie i t. d.

Wycieczka dziennikarzy niemieckich przyjeci do Lwowa **na trzymotorowym samolocie Polskich Linij Lotniczych „Lot" we środę dnia 19 bm. o godzinie 13.30.**

Sam się zrzekł

WARSZAWA, 15. 9. (Tel. wł. G.) Były poseł BB., Idzikowski przesłał pismo do Ministra przemysłu i handlu, w którem **zrzeka się godności wiceprezesa zarządu Związku Izb rzemieślniczych i prosi o zwolnienie go z tego stanowiska.**

Czesi gnębią Związek Studentów-Polaków w Brnie

MORAWSKA OSTRAWA, 15. 9. (PAT) W lokalu Związku Studentów Polaków w Brnie Morawskiem **przeprowadzona została przez policję czeską ponowna rewizja, w wyniku której skonfiskowano resztę niezabranej w czasie pierwszej rewizji korespondencji sekretarjatu związku.** Agenci policyjni zażądali ponadto dostarczenia **szczegółowego spisu członków,** który winien być doręczony w najbliższym czasie.

Zarząd związku zamierza wnieść do ministerstwa oświaty, oraz do ministerstwa spraw wewn. W Pradze **energiczny protest przeciwko niczem nieuzasadnionym rewizjom policyjnym i ciągłym napastowaniom lokalu związku przez agentów policji.**

Lwy „zainteresowały" się lotnikiem

LONDYN, 15. 9. (PAT). Podczas ćwiczeń w skokach ze spadochronem, pod Chessington jeden z lotników spadł **ze spadochronem na klatkę z lwami w ogrodzie zoologicznym. Lwy usiłowały dosięgnąć lotnika. Wezwana straż ogniowa nie zdołała odpędzić zwierząt** przy pomocy strumieni wody. Dopiero pogromcy udało się uspokoić lwy, a jeden z widzów zdołał ściągnąć niefortunnego lotnika na ziemię.

Pożyczka wewnętrzna albo zagraniczna, - ale raczej ta pierwsza

Prace nad preliminarzem budżetowym

WARSZAWA, 15. 9. (tel. wł. — G.). W rządzie dobiegają końca prace nad preliminarzem budżetowym na r.1935/36. **Ułożenie tego preliminarza nie jest rzeczą łatwą, gdyż jak wiadomo budżet na r. b. jest deficytowy, a deficyt ten pokrywa się z pożyczki narodowej. Wobec tego, że pożyczka się kończy, należy szukać nowych źródeł dochodu.** Minister Zawadzki wspomniał kilkakrotnie o operacjach kredytowych. Może to być **albo pożyczka zagraniczna, albo pożyczka wewn. Na większą pożyczkę zagraniczną zdaje się niebardzo można obecnie liczyć, jakkolwiek mówi się coś o transakcji z Anglją.**

Co do pożyczek wewn., to jak donosiliśmy wczoraj wypuszczono drugą serję pożyczki budowlanej i prawdopodobnie podjęta będzie próba dalszych emisji bonów funduszu inwestycyjnego do sumy 70 miljonów zł. Nie wykluczone jest, jak mówią, wypuszczenie pożyczki w... premjowej. W kołach finansowych wyrażają jednak opinię, że należałoby przedtem upłynnić pożyczkę narodową. Pozatem zamierzone są, jak słychać, duże oszczędności, nawet w tych budżetach, które dotychczas pozostały nietknięte. Oszczędności te, jak mówią, mają wynieść około 60 miljonów zł. Sprawą redukcji budżetów zajmuje się w tej chwili specjalna komisja.

Nowelizacja dekretu o palestrze

WARSZAWA, 15. 9. (tel. wł. — G.). Ministerstwo sprawiedliwości przystępuje do znowelizowania dekretu prezydenta o palestrze. **Organizacje zawodowe adwokatów przedstawić mają Ministerstwu własne projekty w tym zakresie. W projektach tych znajdą odzwierciedlenie ostatnie wydarzenia w świecie przemysłowym, w szczególności sprawa żyrardowska. Rozszerzony ma być zakaz udziału adwokatów w spółkach akcyjnych przemysłowych, handlowych, bankowych i t. d.**

Rola adwokata w tych wypadkach ograniczona ma być wyłącznie do czynności radcy prawnego. Adwokatom dozwolone będzie tylko zasiadanie w radach nadzorczych. Niedoskonały przepis o zakazie pracy adwokatów w handlu i przemyśle uzupełniony będzie sankcjami karnemi. W wypadku stwierdzenia udziału adwokata w niedozwolonych pracach i w spółkach akcyjnych, jak i innych przedsiębiorstwach, rada adwokacka wyznaczać będzie mu termin usunięcia się od niedozwolonych stosunków. O ile adwokat nie zastosuje się do wezwania, następować będzie potem termin automatycznego skreślenia go z listy członków palestry.

Rokowania na temat tekstu zaproszenia Sowietów do Ligi

WARSZAWA. 15. 9. (Tel. wł. G.) Pertraktacje prowadzone pod auspicjami ministra Barthou i min. Benesza w sprawie wstąpienia Sowietów do Ligi Narodów zakończyły się wczoraj wieczorem. **Ograniczono się do krótkiej formuły, którą Moskwa przyjęła. Formuła ta stwierdza, że celam Ligi Narodów jest współpraca pokojowa wszystkich państw i wzywa Sowiety do wzięcia udziału w pracach Ligi.** Dziś rano zbierano podpisy **przedst**awicieli poszczególnych państw, **poczem pismo z podpisem 34 państw, wśród nich Polski zostało wręczone p. Litwinowowi. Tomsamem wstąpienie Sowietów do Ligi Narodów jest kwestją zadecydowaną.**

Sensacyjne aresztowanie autora listów otwartych

Kraków, 16 września.

Wczoraj o godz. 11 przed południem miała się odbyć w sądzie grodzkim w Podgórzu rozprawa karna przeciw byłemu legioniście Teofilowi Husowi, oskarżonemu o rozpowszechnianie znanych w Krakowie listów otwartych, czem miał się dopuścić występku z art. 127, 128 i 170 k. k.

Oskarżony miał przeprowadzić dowód prawdy, tymczasem zaszła rzecz nieoczekiwana. Oskarżony został aresztowany w przeddzień rozprawy. Fakt ten wywołał wielkie zdziwienie. Przed rozpoczęciem rozprawy zabrał głos prokurator i postawił wniosek o przekazanie sprawy sądowi okręgowemu celem wspólnego traktowania spraw przeciw oskarżonemu, który z polecenia prokuratury został **aresztowany pod zarzutem popełnienia występku z art. 129 i 133 § 1. k. k., należących do właściwości sądów okręgowych.** Ponadto prokurator zawiadomił, że oskarżony będzie jeszcze odpowiadał z art. 250 i 251 k. k. Zgodnie z wnioskiem prokuratora sędzia przekazał sprawę prokuraturze sądu okręgowego.

Kto wygrał?

WARSZAWA, 15. 9. (Tel. wł. G.)
25.000 zł. na nr. 94885.
15.000 zł. na nr. 47850.
15000 zł. na nr. 11193 47339.
10.000 zł. na nr. 39096 162755.
10.000 zł. na nr. 142134 151743.
5.000 zł. na nr. 23253 44264 106172.
5.000 zł. na nr. 41314.
2.000 zł. na nr. 14103 25049 35233 89965 107127 110267 122289.

2.000 zł. na nr. 2132 4706 8949 14061 30884 33986 36208 47996 92679 69153 75399 75643 78032 84295 88797 92511 96667 103023 104195 110878 137219 151177 155584 156482 161333.

1.000 zł. na nr. 6232 7749 13777 15553 19149 21524 24087 42997 43993 48518 57097 72186 86177 95643 113537 115237 116723 122347 122458 126479 127897 127924 136784 150707 155270 163609 167732 169353.

1.000 zł. na nr. 2872 13870 18510 21825 25347 26368 29213 38603 42693 59980 64049 69337 71144 80457 80392 85455 87384 90220 95793 109987 136350 143127 144213 155022 155475 164754 163588 161523 164634 167148.

Rada Ligi zajmie się deklaracją min. Becka

WARSZAWA. 15. 9. (Tel. wł. G) Z Genewy donoszą: Z sekretarjatu generalnego Ligi Narodów dochodzą wiadomości, iż deklaracja min Becka w sprawie traktatu o mniejszościach ma być, jako akt decydujący procedury, **rozpatrywana na jednem z najbliższych posiedzeń Rady Ligi Narodów, jako jedynej instytucji kompetentnej dla spraw proceduralnych.** **Pewne koła sekretarjatu Ligi i niektórzy członkowie Rady Ligi, uważają bowim, iż zapowiedź min. Becka uchylenia się rządu polskiego od współpracy z organami kontroli nad oochroną mniejszości narodowych, należy krótko rozumieć raczej jako wypowiedzenie procedury,** a nie jako zakwestjonowanie norm prawno - traktatowych.

Krwawe zajścia zaogniają sytuacje strajkową w Ameryce

WASZYNGTON, 15. 9. (PAT). Władze federalne wysyłają w dalszym ciągu posiłki **celem wzmocnienia oddziałów policji i wojska w północnej Karolinie. Krwawe zajścia i bójki śmiertelne rozgrywają się w dalszym ciągu.** W miejscowości Concorde w czasie starcia ze strajkującymi robotnikami, **zabity został żołnierz gwardji narodowej,** która przy pomocy bomb łzawiących oraz bagnetów usiłowała wyprzeć robotników z zajętej przez nich fabryki. Do podobnych zajść doszło również w Fayet i Maryland.

Sytuacja strajkowa uległa dalszemu zaognieniu. Komitet strajkowy robotników tkackich zwrócił się z gorącym apelem do robotników transportowych, o **udzielenie pomocy przez wstrzymanie wszelkich transportów wyrobów tkackich oraz wstrzymanie importu bawełny do Stanów Zjednoczonych.**

Porozumienie W. Brytanji z Niemcami

LONDYN, 15. 9. (PAT). Według komunikatu Foreign Office **między rządem W. Brytanji a Niemiec doszło do porozumienia,** w wyniku którego **delegacja brytyjska z głównym doradcą finansowym rządu brytyjskiego Rossem, uda się niezwłocznie do Berlina, celem podjęcia rozmów na temat stosunków handlowych i finansowych pomiedzy obu krajami.** Jak wiadomo, stosunki te zaznały zakłócenia w związku z zarządzeniami niemieckeimi, dotyczące ni kontroli wwozu i walut zagranicznych.

Francuska kolumna sanitarna w Polsce

WARSZAWA. 15. 9. (PAT). Polski Czerwony Krzyż otrzymał od Francuskiego Czerwonego Krzyża zawiadomienie, że w związku z pobytem w Polsce swego prezesa markiza de Lillier, zaofiarował **zmotoryzowaną kolumnę desynfekcyjno - kąpielową, która użyta będzie w akcji profilatyki na terenach nawiedzonych klęską powodzi.** Kolumna ta stanowi najwyższy typ tego rodzaju sprzętu i wyposażona jest w nowoczesne urządzenia sanitarne. **Łączna wartość kolumny wynosi około 110.000 franków franc.**

Bajan i Płonczyński utrzymali dystans dzielący ich od Niemców

LWÓW, 15. 9. (PAT). Uczestnicy lotu okrężnego, którzy dzisiejszą noc spędzili we Lwowie ,odlecieli dziś rano w dalszą drogę do Wilna i Warszawy. Jako pierwsi odlecieli o godz. 6.01 kpt. Dudziński i sierżant Balcer, zaś lotnik niemiecki Junck wystartował o godz. 6.38.

Wkrótce nadeszła na lotnisko wiadomość **o przymusowem lądowaniu Balcera pod Mostami Wielkimi, jak się okazało z powodu tego samego defektu w motorze, który go zmusił do spędzenia nocy we Lwowie.** Natychmiast zorganizowano na lotnisku pomoc techniczną i wysłano samolotem 6 pułku lotniczego specjalistę mechanika PZL.

Czwarty uczestnik lotu okrężnego Anglik Macpherson, lecący w barwach polskich, **pozostał we Lwowie i naprawia w dalszym ciągu uszkodzoną maszynę.** Puss Moth sympatycznego Anglika ma nadłamane podwozie oraz zgięte śmigło. Wobec braku odpowiednich części zamiennych wątpliwe jest, czy uda się Macphersonowi wystartować w przepisanym czasie do następnego etapu.

Por. Włodarkiewicz, który spędził noc w Mościcach, wystartował stamtąd dziś o godz. 10-tej i przybył na lotnisko w Skniłowie, poczem odleciał do Wilna.

WARSZAWA, 15. 9. (PAT). Dziś rano o godz. 7.53 wyladował na lotnisku mokotowskiem lotnik niemiecki Franckes, który nocował w Wilnie. Następny lotnik niemiecki Junck, który dziś rano wyleciał ze Lwowa. lądował w Wilnie o godz. 8.42 i w Warszawie o 10.28.

Dudziński w drodze do Wilna zmuszony był lądować w Lidzie, skąd po krótkim postoju i uzupełnieniu zapasu oliwy, przybył do Wilna o godz. 8.40, a wylądował w Warszawie o 10.58.

Według dotychczasowych danych, które jeszcze mogą ulec zmianie, po zatwierdzeniu przez międzynarodową komisję sportową, punktacja i kolejność miejsca uczestników challenge'u przedstawia się następująco:

1) Bajan 1858 pkt., 2) Płonczyński 1821, 3) Seideman 1813, 4) Ambruz 1795, 5) Anderle 1770, 8) Pasewald 1765, 9) Buczyński 1757, 10) Beyer 1756, 11) Zaczek 1735, 12) Hirth 1734, 13) Osterkamp 1720, 14) Gedgowd 1719, 15) Francke 1715, 16) Skrzypiński 1709, 17) Hubrich 1702, 18) Francois 1548, 19) Sanzin 1281.

Nie obliczono dotychczas punktacji dla Juncka oraz dla zawodników. którzy kontynuują lot.

POGOŃ WYGRYWA Z F. C. MILANO 5:3

W rozegranym dzisiaj meczu F. C. Milano — Pogoń, drużyna lwowska odniosła pełny sukces wygrywając w stosunku 5:3 do pauzy 2:1. Podkreślić należy, iż drużyna Pogoń wystąpiła bez swego czołowego gracza Matjasa II. Bramki zdobyli dla Pogoni. Matjas I, Nahaczewski, Krano, Niechcioł po jednej, piąta bramka padła z zamieszania podbramkowego, dla F. C. Milano: Silvesti (2) i Siella. Sędziował p. Słowacz. Publiczność, której mimo powszedniego dnia zebrało się około 2000, głośno wyrażała wątpliwość, czy faktycznie widziała reprezentacyjny skład drużyny włoskiej. (sp).

SYMPATYCZNI GOŚCIE

Nasi mili sąsiedzi Madjarzy rozgospodarowali się na dobre na Targach Wschodnich, gdzie czują się jak u siebie w domu. Każdy inny wystawca może ze swojemi specyfikami na Targi nie przybyć, ten i ów zrobi nam zawód — jedni Węgrzy upodobali sobie nasz kresowy gród i zjeżdżają niezawodnie co rok.

Już u wejścia do Węgierskiego Pawilonu wyczuwa się jakby inną atmosferę. Złocisty płyn, pyszniący się w różnorakich butelkach i gąsiorach, przywodzi na myśl one rozśpiewane węgierskie winnice, smętne puszty, rozsłonecznione a bujne rędziny tej ziemicy, co obok wielkich a znamienitych wojow wydała to, co miała jeszcze najlepszego: bursztynowe wino, gorace, jak krew madjarska, wonne jak bukiet kwiatów w nagrzane dni lipcowe.

Z liczną karawaną węgierskich winiarzy zjechała też na tegoroczne Targi imponująca firma „VIN - MONOPOLE“. — Usadowiła się w stoisku Pawilonu Węgierskiego zaraz u wejścia prezentując gościom wina gronowe najczystszej wody. Na połkach wdzięczą się zarówno stare tokaje, jak i lekkie wina węgierskie, obok win gronowych francuskich, burgundzkich. austrjackich i włoskich, których sprzedaż poważna ta firma w swoim ręku skupiła.

Spotykamy również firmę „Winiarnia Węgierska“, która ma przy ul. Kościelnej l. 8 własną piwnicę, z lwowian zaś znanego kupca Ryszarda Stadtmüllera.

Zapewne przez sympatję obrała w tym pawilonie stoisko również firma „Pszczoła“, prezentująca wspaniałe miody polskie.

Wspomnieć też należy o hr. Żółtowskim, który w osobnym przedziałe demonstruje najwykwintniejsze gatunki herbaty pod firmą „Import“. Reprezentantka hr. Żółtowskiego, wytworna pani, — sprzedaje na miejscu próbne paczki i paczusie od gatunków najtańszych, choć bardzo dobrych, do najdroższych. x

Obwody wyborcze lwowskiej Izby Przem.-Handl.

(g.) **Okręg wyborczy** Izby P. H. **we Lwowie** podzielony został na 17 obwodów miejscowych, w szczególności m. **Lwów** podzielone zostało na 3 obwody, a mianowicie **obwód 1** obejmujący okręgi terytorjalne 1 i 2 Urzędu Skarbowego, **obwód 2,** obejmujący okręgi terytorjalne 3, 4 i 5 Urzędu Skarbowego, wreszcie **obwód 3,** obejmujący okręgi 6, 7 i 8 Urzędu Skarbowego we Lwowie. Pozostały okręg podzielony został w następujący sposób: obwód 4 **Lwów** obejmujący powiaty: Lwów. Bóbrka, Jaworów. Żółkiew; obwód 5 **Drohobycz,** obejmujący powiaty: Drohobycz; obwód 6 **Jarosław,** obejmujący powiaty: Jarosław, Lubaczów, Rawa Ruska, Sokal; obwód 7 **Przemyśl,** obejmujący powiaty: Przemyśl, Dobromil. Mościska, Gródek Jag.; obwód 8 **Sambor,** obejmujący powiaty: Sambor, Rudki, Turka n. Stryjem; obwód 9 **Sanok,** obejmujący powiaty: Sanok, Lesko. Brzozów, obwód **Brzeżany,** obejmujący powiaty: Brzeżany, Podhajce, Przemyślany; obwód 11 **Czortków,** obejmujący powiaty: Czortków, Borszczów, Buczacz, Kopyczyńce, Zaleszczyki; obwód 12 **Kamionka Strum.,** obejmujący powiaty: Kamionka Str., Radziechów; obwód 13 **Tarnopol,** obejmujący powiaty: Tarnopol, Skałat, Trembowla, Zbaraż; obwód 14 **Złoczów,** obejmujący powiaty: Złoczów, Brody, Zborów; obwód wyborczy 15 **Stanisławów,** obejmujący powiaty: Stanisławów, Nadwórna, Rohatyn, Tłumacz; obwód 16 **Kołomyja,** obejmujący powiaty: Kołomyja, Horodenka, Kosów, Śniatyn i obwód wyborczy 17 Stryj, obejmujący powiaty: **Stryj,** Dolina, Kałusz, Żydaczów.

Termin zgłoszenia **list kandydatów** tak z grupy przemysłowej, jak i z grupy handlowej, upływa dnia 16 października 1934 r.

Najpopularniejszy artykuł na Tegorocznych Targach Wschodnich

Można śmiało orzec, że wpośród niezliczonych eksponatów, wystawionych na tegorocznych Targach Wschodnich, największe zainteresowanie wzbudziły na oko skromne, niepozorne, ale jakże pożyteczne wyroby M. ZAMKA z Tczewa na Pomorzu. Że tak jest w istocie, świadczą tysiączne tłumy, przewijające się bezustannie przez Pawilon Węgierski, gdzie znajduje się stoisko naszego pomorskiego rodaka.

Cóż to za cudowny artykuł? — Oto p. Zamkowi udało się po licznych eksperymentach skondensować **rosół mięsny** w formę kostek na wzór Maggiego, względnie w pastę, pakowaną w blaszanych pudełkach. Już szczypta tej masy, rzucona na filiżankę gorącej wody, daje na poczekaniu niezwykle smaczny, tłusty, posilny rosół o naturalnym kolorze i zapachu.

Przy użyciu tego nadzwyczajnego ekstraktu łatwo już sporządzić wszelkie inne, żądane zupy, jak ziemniaczaną, pomidorową, krupnik i td. a to według recepty, jaką wytwórca dołącza do swojego produktu. Niepozorna drobina ekstraktu M. Zamka daje to, co niehygieniczne zazwyczaj kości, jakie nasze panie zwykły kupować dla dodania potrawom „smaku“.

Artykuł hygieniczny, tani i tak szlachetny, niezbędny w gospodarstwie domowem, powinien się stanowczo znaleść w każdym sklepie spożywczym, w każdym kramie.

Technika ludzka kroczy siedmiomilowemi butami. Kto wie, czy na przyszłych Targach nie sprezentuje nam p. Zamek, lub inny dzielny jak on przemysłowiec, nowego wynalazku, który nam zastąpi danie mięsne. W takim razie nastąpiłby niebywały przewrót o pierwszorzędnej doniosłości dla gospodarstwa domowego: gotowy obiad w ciągu kilku minut, bez żmudnych, wyczerpujących przygotowań, bez potrzeby pitraszenia godzinami, brudzenia rąk i t. p. niedogodności, które tak wyczerpują i absorbują nasze gospsie.

Artykuły M. Zamka, sprzedawane już dziś masowo, staną się niebawem tak popularne i w gospodarstwie niezbędne, jak pieprz lub sól kuchenna. Zasługują też na to w zupełności.

FRONTEM KU RODZINIE

Ostatnie czasy kują pewne hasła i ubierają je w napół wojskową formę przez takie właśnie określenie, jak: frontem ku..., a więc słyszeliśmy już, aby stanąć frontem ku morzu, frontem ku powodzi. Hasła te pociągają za sobą jakąś treść, a zdrowy rdzeń myśli dawałby nam podstawy do przypuszczeń, że jesteśmy w trakcie szukania nowego ideału, że zmieniamy się na lepsze, a przynajmniej takiej zmiany pragniemy. Wśród tych haseł, rzucanych w uroczystych tygodniach, jak święta morza czy innego „święta", hasłach chwilowych, odświętnych, o których zapominamy już dnia następnego, gdy uprzątniemy wywieszone chorągwie i upoimy się wyglądem defilady, wśród tych haseł brak nam hasła i treści na codzień, ale hasła podstawowego dla naszego życia społecznego. Pozwalam sobie zatem rzucić takie właśnie bez festonów i defilady, takie codzienne, a zawsze odświętne, hasło o brzmieniu: frontem ku rodzinie!

Uważam je za potrzebę swej duszy, ale nie omylę się, gdy powiem, że to potrzeba miljonów dusz w naszem społeczeństwie, że to dalej hasło konieczne ze względu na szerzące się prądy rozbicia i zabicia zupełnego rodziny, prądy uchodzące za postępowe i bardzo programowe.

Słyszymy od czasu do czasu głośniej i z namiętnością dyskutowane zagadnienie małżeństwa, nie mniej też słyszymy o nowych prądach wychowania młodzieży. Zarówno jedna wieść jak i druga wychodzi od sfer rządzących czy bliskich rządowi, przewala się w sejmowych komisjach, wydostaje na łamy prasy i wówczas odpowiada społeczeństwo, piętnuje je — ale odpowiada tylko garść społeczeństwa katolickiego, **ograniczając się do defenzywy, do obrony zagrożonego prawa małżeńskiego.** Mniej już mobilizuje siły do obrony **kwestja wychowania młodzieży,** a zupełnie nie występuje społeczeństwo z inicjatywą, nie rzuca własnych programów, któreby stawały się tematem dla sfer sejmowych, rządowych i innych czynników miarodajnych. Bierność społeczeństwa sprzyja wichrzycielom odwiecznego ładu, a płaszczyk postępu przykrywa zgniłe w swej treści i rozkładzie hasło, godzące wprost w fundament społecznego życia, w rodzinę. Hasła zresztą nie zostają odosobnione, kroczą za niemi fakty przedewszystkiem unieważniania małżeństwa, a zatem przekreślania rodziny. Wysoko postawione jednostki rzucają zupełnie jawnie swoje żony, pojmują inne po to, aby znowu wywołać zmianę i to, co ostatecznie działo się i dawniej, ale bez rozgłosu, bez zmiany wiary i nowego ślubu — to dzisiaj uświęca się pozorem jakiegoś nowego ślubu według tego czy innego wyznania i rytuału.

Zapewne, że nikt nie zatrzyma w pędzie fali rozwodów, jeżeli nie zatrzyma tego sumienie rozwodzących się, były to fakty i beda, bo ludzie doskonałymi nie są — ale dlaczegoż temu, co działo się w cichości, pod osłoną nocy i z pewnemi formami tajemnicy, nadawać zupełnie wyraźnie cechy jawności i wyolbrzymiać je reklamą? — dlaczego brudom codziennego życia ma się dawać pozory jasności słonecznej i rzucać je z tupetem przed oczy ludzkie? dlaczego ze świństwa ma się robić cnotę i dawać postępowanie odmienne i niezgodne z etyką jako przykład i wzór do naśladowania? Zbliżamy się do sedna rzeczy.

Co jest wstrętne naturze ludzkiej, nie może się przyjąć, dlatego zło trzeba najpierw uświęcić, aby je przełknąć mogły łatwiej tysiące. Uświęca się zatem cywilny ślub, uświęca rozwód, a do szeregów bojowych stają ci z wierzchu społeczeństwa, stojący na jego świeczniku — oni swojem postępowaniem dają wzór i rozgrzeszają szerokie masy, które pragnęłyby się upodobnić do tych wysokich. Stargany raz węzeł małżeński staje się nic nie znaczącym liczmanem — małżeństwo przestaje istnieć. W ślad za niem musi iść „świadome macierzystwo", a więc zabicie rodziny i samobójstwo społeczeństwa. Komuś na tem zależy i nawet nie trudno wskazać komu, bo są oni i wśród nas i poza nami, a my owczym pędem wiedzeni, ulegamy prądowi, bo tak głosi postępowa pani X, wysoko postawiony pan Z, czy ogólnie podziwiany Y.

Szerząca się zgnilizna celowo wywoływana musi trafić na **odpór zarówno oficjalny, jak i nieoficjalny, ale rzeczywisty i bardziej skuteczny.** Odpór oficjalny, pod którym rozumiem prawo, osłabł ogromnie w wojennych i powojennych czasach. Paragraf ma bowiem talmudyczny znak i odwrócony zachowuje ten sam wygląd, zupełnie jak w talmudzie istnieje zakaz i nakaz, to co jest zakazane czynić, jest również nakazane. Paragraf też zawsze obroni „zdradzonego" małżonka i „zawiedzioną" małżonkę, a wyrok oczyszczając oboje, zezwala na separację, rozwód i t. p. określone usprawiedliwienie bezprawia. Mocniejszym jednak i **bardziej skutecznym** stać **się musi odpór nieoficjalny, za który uważam opinję publiczną,** opartą na zdrowym instynkcie społecznym. Niechaj zdrowe duchowo jednostki zdobędą się na odwagę potępić nowozaślubionego czy nowopoślubioną po cywilnemu czy kalwińsku, niechaj zamkną drzwi przed ich wejściem i zagubią drogę do ich domu, niechaj ich wyrzucą poza nawias towarzyskiego obcowania, a liczba nowych małżonków według nowego rytuału zmaleje wydatnie i wkrótce zaniknie. Tylko zdobądźmy się na ten czyn, zacznijmy, a rzecz pójdzie gładko — najtrudniej bowiem zacząć.

Do akcji tej niezbędne jest posiadanie przewodniej idei o pozytywnej wartości — taką niech się stanie rodzina. Kult i świętość rodziny, jej niezmierzona wartość społeczna, jej siła i odporność jest wystarczającym bastjonem do walki ze wszelką moralną zgnilizną, do walki skutecznej i zwycięskiej. Hasło zatem frontem ku rodzinie stanie się bodźcem do **pełnego odrodzenia narodu,** a hasło to tkwi w duszy każdego człowieka, jest ono najbardziej naturalnym przymiotem człowieczeństwa. Zwrócenie uwagi na nie, przypomnienie społeczeństwu wypełni tę nieznośną pustkę w naszem życiu duchowem, która nas zabija moralnie i potęguje stan zupełnej bierności i apatji, a poda nam treść duchową, za którą rozbijamy się w pogoni poszukiwania.

M. PRAWDZIC.

Stronnictwo Narodowe o polityce zagranicznej

Na wniosek Klubu Narodowego w Sejmie i Senacie ustala Komitet Polityczny Stronnictwa Narodowego następujący pogląd na najważniejsze zadania polskiej polityki zagranicznej w obecnej chwili:

1) **Ścisły sojusz z Francją,** stanowiący **kamień węgielny polskiej polityki zagranicznej, winien być pogłębiony i umocniony tak, aby w obustronnem stałem stosowaniu uzyskał pełną wartość. Konsekwentne utrzymanie tej zasady ze strony polskiej oszczędziłoby niepotrzebnych zadrażnień, jakie się ujawniły w ostatnich czasach w stosunkach polsko - francuskich. Również przyjazne współdziałanie z Małą Ententą powinno wchodzić w podstawy naszej polityki zagranicznej. Utrwalające się stosunki pokojowe między Polską a Rosją winny uzupełniać i wzmacniać sojusz polsko francuski, a nie powodować jego rozluźnienia.**

2) **Układ między Polską a Niemcami z 26 stycznia 1934, wprowadzający uspokojenie w stosunkach między obu państwami, winien być przez Polskę zużytkowany dla wzmocnienia własnej siły, która jest najlepszą rękojmią tego odprężenia, oraz dla racjonalnego przeprowadzenia wspólnych w stosunku do Niemiec interesów Polski i Francji. Nie może on jednak usypiać czujności Polski na przyszłość, ani też stwarzać pozorów fraternizacji, wykraczającej poza granice poprawnych stosunków. W żadnym razie nie może się on stać dla Polski odskocznią do przeprowadzenia na gruncie międzynarodowym, wspólnie z Niemcami, planów, zmierzających do zmiany obecnego stanu rzeczy w Europie.**

3) **Obecne rękojmie bezpieczeństwa na wschodzie Europy są nie wystarczające i współdziałanie Polski w ich wzmocnieniu jest niezbędne. Z pożądanem wejściem Rosji do Ligi Narodów i z uzyskaniem przez nią stałego miejsca w Radzie Ligi musi się łączyć uzyskanie stałego miejsca przez Polskę. W zamierzeniach wschodniego paktu wzajemnej pomocy przeciw napadowi musi być przedewszystkiem uwzględnione sprawne działanie sojuszu polsko-francuskiego.**

4) **Nierówność zobowiązań w sprawie ochrony mniejszości, przeciw której obóz narodowy w Polsce prowadził od pierwszej chwili stanowczą walkę, musi być usunięta, ku czemu sam układ o mniejszościach zgóry przewidział drogę prawną.**

5) **Polityka zagraniczna nie może być prowadzona bez oparcia o naród i bez jasnej świadomości narodowej, która nie wytworzy się, jeśli nadal społeczeństwo będzie pozbawione wszelkich wiadomości o kierunku i drogach tej polityki.**

Co piszą o deklaracji min. Becka?

Oświadczenie ministra Becka w Genewie odbiło się bardzo głośnem echem w prasie polskiej. Wszystkie czasopisma poświęcają tej sprawie artykuły wstępne.

Niektóre głosy prasy czytelnicy nasi przeczytają w telegramach. Inne referujemy na tem miejscu. Można powiedzieć, że odrzucenie przez przedstawiciela Polski w Genewie traktatu o mniejszościach, stało się dla Polski w całem tego słowa znaczeniu **zdarzeniem politycznem.**

Zdarzeniem historycznym stanie się wtedy, gdy walka o zniesienie traktatu z r. 1919 zakończy się także **formalnie zwycięstwem polityki polskiej.**

Prasa narodowa

„Gazeta Warszawska" pisze wyraźnie, iż w tym wypadku polski minister spraw zagranicznych realizuje postulat wysuwany zawsze przez polską opinję narodową:

„Traktat o ochronie mniejszości — narzucone nam, **upokarzające, niesprawiedliwe** — od pierwszej chwili uznane były przez naród polski za krzywdzące i od początku tej było programem **polityki narodowej** wyswobodzenie się z nałożonych nam — wbrew naszej woli — więzów. I z całą tej stanowczością oświadczamy, iż ktokolwiekbądź zechciałby dziś tę suwerenność Polski kwestjonować, **znajdzie cały naród polski — zdecydowany i jednomyślny** — który nie ustąpi ani na jeden krok ze swego prawa rządzenia się bez obcego nadzoru na własnej ziemi.

W dalszym ciągu słusznie twierdzi „G. W.", że polskiej opinji narodowej idzie nietylko o formalne upośledzenie Polski, lecz i o **faktyczne zniesienie przywilejów żydowskich.** Stąd też musi budzić poważne zastrzeżenia końcowa deklaracja min. Becka w Genewie na temat ochrony mniejszości w Polsce. — **„G. W." zupełnie słusznie domaga się odebrania praw politycznych Żydom w Polsce.**

Jasno również wypowiada się warszawskie „ABC":

Nie wahamy się w tych kategorycznych słowach sformułować jak najbardzie, pozytywnego stosunku do wczorajszego kroku rządu polskiego, jakkolwiek rząd ten zdecydowanie zwalczamy w zakresie polityki wewnętrznej, a co do całości prowadzonej przez niego polityki zagranicznej mamy poważne wątpliwości.

Inna prasa niezależna

Krakowski „Głos Narodu" wypowiada się pozytywnie o kroku min. Becka i pisze:

Krok Polski wwoła niezadowolenie nietylko wielkich państw. Wywoła je także w kołach mniejszości narodowych [illegible]dów, Niemców, Ukraińców...

Trzeba im powiedzieć, że sami zmusili Polskę do tego kroku. Żydzi, bo — oni to właśnie narzucili Polsce ten upokarzający traktat. Niemcy zaś i Ukraińcy, bo — z tego traktatu zrobili dla siebie

narzędzie do podrywania autorytetu Polski na terenie międzynarodowym...

Wypowiada też „Głos" pewne zastrzeżenia, a mianowicie, że min. Beck niepotrzebnie utrudnia sobie zadanie, występując sam — bez porozumienia się np. z Małą Ententą.

Socjalistyczny „Robotnik" podkreśla niektóre następstwa wniosku polskiego, jak: zachwianie autorytetu Ligi i wogóle całego systemu wersalskiego (?), a także wzmożenie rozdźwięków polsko-francuskich. Naszem zdaniem to ostatnie tależy od tego, czy polityczne sfery francuskie zdołają się otrząsnąć z suggestyj masońskich.

Prasa prorządowa

Zasługuje na podkreślenie stanowisko „Gazety Polskiej", która wyraża chyba opinję Min. Spraw Zagr.:

Złudzeniem byłoby przypuszczenie, że stanowisko Polski, **wyrażone powściągliwie, lecz stanowczo przez ministra Becka ulegnie zmianie wskutek tych czy innych obietnic lub uwag.** Uważamy za nasz obowiązek ostrzec opinję świata przed podobnemi nadziejami.

Mamy słuszność. I będziemy jej bronić.

Stanowisko godne poparcia. Teraz można i należy tylko stanowczo i konsekwentnie pracować nad formalnem zniesieniem traktatów mniejszościowych.

Co mówią Żydzi

„Nowy Dziennik" polemizuje z artykułem naszego nacz. redaktora p. Matyasika i twierdzi, że oświadczenie polskiego ministra w Genewie godzi raczej w inne „mniejszości", niż w Żydów. Jest to typowa dobra mina do złej gry. Zdaje się, że wogóle Żydzi obierają taktykę bagatelizowania polskiej inicjatywy w Genewie. „Nasz Przegląd" od siebie nie umieścił żadnego artykułu. Natomiast p. Hescheles, redaktor lwow. „Chwili" ma dość duże wątpliwości:

Z wystąpienia in Becka z jego inicjatywy i kroku na zgromadzeniu Ligi Narodów afirmujemy inicjatywę, afirmujemy „gorący apel żądający naprawienia błędów przeszłości i stworzenia zdrowej sprawiedliwej i mocnej podstawy, na której musimy zbudować nowy system międzynarodowej ochrony mniejszości", (słowa min. Becka). **Lękamy się natomiast konsekwencyj jago kroku.**

Jeszcze wyraźniej wypowiada się żargonowy „Hajnt" warszawski:

Co za cios będzie to dla nas żydów — zbyteczna rzecz mówić. Prawda, że — jak min. Beck sam podkreślił w swej mowie — mniejszości nie mają z traktatów międzynarodowych żadnej realnej korzyści. Ale istnienie traktatów bądźcobądź miało znaczenie symbolu, który jednakże przestraszał te państwa, które mają złe sumienie odnośnie do swych mniejszości...

„Hajnt" ubolewa też nad losem mniejszości polskich zagranicą, które rzekomo dopiero teraz będą pozbawione ochrony przed prześladowaniami. Podziwu godna hipokryzja.

Rusini

Prezes Unda pos. dr. Dmytro Lewyćkij zdążył już udzielić wywiadu przedstawicielowi Havasa w Polsce.

W wywiadzie starał się p. Lewyćkij nie angażować Unda, którego stanowisko oficjalnie może być określone po odpowiednich naradach. P. Lewyćkij jest zdania, że min. Beck zadał cios Lidze Nar., dla której „ukraińcy" nie czują żadnego podobno sentymentu — i podważył traktat wersalski (?), tak krzywdzący „urkaińców":

„W praktyce — mówi p. Lewyćkij — akt polskiego rządu przynosi ukraińskiemu narodowi tę moralną szkodę, iż 6 miljonów ukraińców, żyjących w granicach Polski, nie może zwrócić się z praktycznym wyni iem nawet to moralną satysfakcję do międzynarodowego areopagu, jakim jest Liga Narodów, w wypadku jakiegokolwiek pokrzywdzenia, i ukraiński naród za dobrą albo złą wolę polskiego rządu."

Na końcu stwierdził p. Lewyćkij:

„Oczywiście jednostronny akt polskiego rządu nie pozbawia nas **prawa zwracania się do Ligi Narodów na wypadek naruszenia zagwarantowanych nam traktatami praw mniejszościowych.**"

Naszem zdaniem stanowisko rządu polskiego obowiązuje też polskich obywateli. Zresztą min. Beck zrobił dopiero początek i w tem leży sens jego wystąpienia.

Równocześnie z wywiadem umieszcza „Diło" skonfiskowany częściowo artykuł, którego omówienie — razem z artykułami innych ruskich czasopism — odkładamy do następnego numeru „Kurjera".

R.

Odmowa Niemiec

Zastanawiano się niemało nad tem, w ciągu ostatnich trzech miesięcy, jak Niemcy uzasadnią swą odmowę udziału w pakcie wschodnim bezpieczeństwa i wzajemnej pomocy przeciw napadowi. Że odmówią, niedziwota, to wiedziano z góry, boć Trzecia Rzesza zgoła coś innego ma w głowie, niż obwarowywanie bezpieczeństwa w Europie wschodniej. Ale jak to powiedzieć, że się takich rzeczy nie lubi, bez niedwuznacznego przedstawienia się światu jako ci właśnie napastnicy przy najbliższej sposobności.

Niemcy, którym zamiar i zarys paktu wschodniego przedstawiono wkońcu maja r. b., ze strony Francji i ZSRR, podobnie jak innym przewidywanym uczestnikom ti. Polsce, Czechosłowacji i Państwom Bałtyckim, **odrazu zajęły stanowisko odporne.** Gdy p. Litwinow, 13 czerwca r. b., w przejeździe przez Berlin, zjawił się na Wilhelmstrasse, usłyszał z ust p. von Neurath'a odmowę. Lecz po odwiedzinach p. Barthou w Londynie od 8 do 10 lipca r. b., w ciągu których osiągnięto niemal nieoczekiwanie pomyślne porozumienie, oznajmiono 13 lipca r. b. ze strony Anglji w mowie sir John Simon'a w Izbie Gmin, oraz ze strony Włoch w doniesieniu urzędowem Agencji Stefani, że Wielka Brytanja i Italja popierają myśl paktu wschodniego i zawiadamiają o tem Rzeszę Niemiecką. Z tego względu odmowa wręcz ze strony Niemiec stała się trudniejsza, a w każdym razie uwydatniała się konieczność, zdawałoby się, jakiegoś starannego uzasadnienia.

Niemcy zaś nie sprawiły zawodu, ale... tym, którzy z góry oczekiwali niczej, że odpowiedź będzie... niemiecka, tj. prosto z mostu.

W rzeczy samej, w nocie swej do państw, mających uczestniczyć w pakcie wschodnim, której urzędowe streszczenie ogłoszono w Berlinie 10 b. m., uzasadniają Niemcy swą odmowę trzema głównemi oświadczeniami.

Powiadają na wstępie:

— Póki nie dostaniemy równouprawnienia na polu zbrojeń, nie wejdziemy w żadne układy bezpieczeństwa, ani też nie wrócimy do Ligi.

Wymowa tego oświadczenia jest wielka. Na to, powiadają Niemcy, wyszliśmy z Konferencji Rozbrojeniowej i z Ligi Narodów, żeby się zbroić dowolnie, a przecież nie na to się zbroimy, żeby się wiązać paktami bezpieczeństwa przeciw napadowi. Więc to interes nie dla nich.

Potem dodają:

— Sprawa udzielania sobie wzajemnie pomocy przeciw napadowi napotykała dotychczas na wielkie trudności w rokowaniach międzynarodowych.

Kiedy zaś obecnie w pakcie wschodnim okazuje się, że można to zrobić podobnie zresztą, jak już zrobiono w pakcie reńskim, Niemcy wolą uznać takie zabezpieczenie przeciw napadowi, z góry za niewykonalne.

Wreszcie swój sposób przedstawiają:

— Lepiej zawierać umowy dwustronne, a nie wielostronne, oraz tylko z oświadczeniem, że się nie napadnie, a jeśli nawet wielostronne, to tylko z przewidywaniem zebrania się na naradę w razie napadu, ale bez postanowień działania odrazu przeciw napastnikowi.

Tu jesteśmy w domu. Umowa tylko dwustronna: **jeśli jeden z dwóch napadnie na drugiego, niema dalszych, niosących pomoc napadniętemu.** Umowa oświadczeniowa bez zobowiązania: jeśli będzie napad, można się zebrać na naradę, ale broń Boże, nie przeciwdziałać odrazu napadowi, który niechaj się rozwija, gdy inni gadają. Trudno o wyraźniesze odsłonięcie ukrytych myśli.

Można o odpowiedzi niemieckiej rozprawiać długo i szeroko, ale zawsze dojdzie się do krótkiego wniosku, że **jest to stanowisko nie państwa, które myśli, że będzie napadnięte, ale państwa, które wie, że chce być napastnikiem.**

STANISŁAW STROŃSKI

Sensacyjne wnioski obrony

w piątym dniu procesu Hallerczyków w Jordanowie

Dalsze przesłuchiwanie świadków obrony zajęło cały piąty dzień procesu Hallerczyków. Wszyscy oni, bez wyjątku, zaprzeczają, jakoby po rozwiązaniu placówki jordanowskiej Zw. Hallerczyków" prowadzona była nadal jakakolwiek praca organizacyjna. Rzecz jasna, że nie było również żadnej konspiracji, o której mówi akt oskarżenia.

Liczną galerję tych świadków otwierają: St. Karczmarczyk, Antoni Szczęśniak, St. Babol, A. Kowalczyk, Fr. Kluska, F. Bielarczyk. A Brandys — wszyscy przeważnie b. żołnierze b. armji Hallera. Jeden z nich, św. Józef **Motlak**, zeznając jak jego poprzednicy, mówi, że jest mu nader przykro, gdyż **przelewał krew za Polskę, a teraz nie wolno mu nawet należeć do związku któryby mu przypominał te ciężkie lecz górne czasy.**

Proste, jasne i bez niedomówień są zeznania świadków: J. Kościelniaka, J. Motora, Fr. Czernego i A. Mrózka. Między tym ostatnim a przewodniczącym wywiązał się następujący dialog:

Przew.: Czy słyszeliście o rozwiązaniu placówek? **Św.:** Słyszałem. **Przew.:** Czy po rozwiązaniu były jakie zebrania? **Św.:** Nie było. **Przew.:** Czy na zebraniu u osk. Łacka w Jordanowie w dniu 5 marca byliście? **Św.:** Byłem, jako członek Stronnictwa Ludowego. **Przew.:** Czy były tam omawiane jakie sprawy Hallerczyków. **Św.** Były tam tylko jakieś cegiełki, które wziął chorąży, ale zaraz mu policja odebrała. Był tam też **biuletyn nominacyjny**, który nam przeczytał p. Antolak. **Przew.: A czy pana Jakiś generał nie zrobił? Św.:** Ja panie sędzo mam generałowi Hallerowi dużo do zawdzięczenia. To człowiek bardzo dobry. On się o nas we Włoszech, gdy my byli w tak strasznej biedzie i opiekował się nami. A w Makowie jak był, to pojechałem aby go jeszcze raz zobaczyć. On mnie poznał i przywitał się ze mną. (Świadek miał łzy w oczach gdy to mówił. Słowa te wywarły na obecnych na sali wielkie wrażenie).

Po przesłuchaniu świadków N. Hanusiaka, L. Worwy, Radwana, Wł. Marka i inn. — adw. Pozowski stawia wniosek o **wezwanie w charakterze świadka gen. Józefa Hallera** na okoliczność, iż zarząd główny Zw. Hallerczyków wysyła pod adresem oskarżonych wszelkie pisma, jako do Hallerczyków, oraz że wniosek nominacyjny został wysłany do placówki jordanowskiej **jeszcze przed jej rozwiązaniem.** Trybunał wniosek ten odrzucił, przyjął natomiast drugi o przesłuchanie **listonosza Mrugacza, który** akurat w czasie dokonywania rewizji przyniósł zakwestionowany natychmiast przez policję w chwili doręczenia list, adresowany do osk. Łacka. Mrugacz, stale przynosił listy o wiele wcześniej, w krytycznym zaś dniu przyszedł podejrzanie późno.

Na tem rozprawę przerwano do 17 bm.

Przed dwudziestu laty...

We Lwowie zaczynają się szerzyć choroby zakaźne: tyfus, płonica, a przedewszystkiem czerwonka.

Dzienniki z dnia 16 września 1914 notują nawet jeden wypadek cholery azjatyckiej, zawleczonej z Rosji.

W kronice miejskiej narzekania na niesłychaną lichwę towarową na targach miejskich. Taryfy maksymalnej nikt nie przestrzega, przyczem celują w tem kupcy żydowscy.

Wiadomości telegraficzne skąpe i spóźnione. „Słowo Polskie" podaje, że Japonja przystąpiła do układu co do niezawierania odrębnego pokoju.

Wreszcie znajdujemy wiadomość o postanowionem utworzeniu generał-gubernatorstwa Galicji, na które to stanowisko desygnowany został hr. Bobrińskyj.

Z kraju od korespondentów „Kurjera”

Kronika morska

Zderzenie się okrętów

Na pełnem morzu, przed wejściem do zatoki Gdańskiej podczas panującej mgły okręt grecki „Cleathis“ zderzył się z okrętem duńskim „Tempo“, który już w marcu br. uległ awarji u brzegów polskich pod Karwią (pow. morski.) **Zderzenie było tak silne, iż okręt „Tempo“ wbił się przednią częścią w bok greckiego okrętu.** Dzięki ściance wodoszczelnej w kadłubie „Cleathisa“ okręt ten nie poszedł na dno.

Starcie policji ze strajkującymi

W Gdyni strajkuje, jak donieśliśmy wczoraj, około 2.400 robotników portowych. W piątek około godz. 17-tej odbył się wiec strajkujących, który zakończył się uchwałą kontynuowania strajku.

Bezpośrednio po wiecu tłum robotników, liczący około tysiąca osób, usiłował siłą wtargnąć na tereny portowe, celem przerwania pracy tych robotników, którzy do strajku nie przystąpili. **Silny oddział policji, który zagrodził tłumowi drogę, został obrzucony kamieniami. Podczas natarcia kilku policjantów zostało ranionych kamieniami, przyczem jednego musiano przewieść do szpitala.** Policja wkońcu sytuację opanowała i tłum rozpędziła.

Kronika nowosądecka

Trzy miesiące aresztu za policzek

Głośnem w powiecie nowosądeckim było spoliczkowanie prezesa „Strzelca“ Dyszkiewicza przez p. Zygmunta Droczaka na dworcu kolejowym w Starym Sączu. Epilog tego zajścia rozegrał się w Sądzie Okręgowym w Nowym Sączu. We wtorek, dnia 1 września zasiadł p. Droczak na ławie oskarżonych. Akt oskarżenia skonstruowany przez powoda cywilnego adwokata Barala żyda, zawierał aż **20 punktów oskarżenia** tak, że gdyby p. Droczak stał się winnym wszystkich tych zbrodni, **otrzymałby zgórą 40 lat więzienia lub aresztu.** Był więc oskarżony o **niebezpieczne pogróżki, o pobicie, zniewagi, chamowy, c wywoływanie awantury** itd.

Na rozprawie dopiero okazało się, że te przestępstwa nie są tak straszne. Owszem wyszło na jaw, że p. prezes „Strzelca“ adwokat Dyszkiewicz mieszkał u p. Droczaka. P. Droczak pożyczył mu nie tylko pieniędzy na ślub, ale posyłał mu pieniądze, gdy był koncypientem adwokackim, wreszcie dopomógł mu do założenia kancelarji adwokackiej. „Portki mu kupiłem“ wyraził się na rozprawie p. Droczak. Potem zaś gdy p. Dyszkiewicz obrósł w pierze, zaczął kopać dołki pod p. Droczakiem, tak, że ten rozgniewany dał mu po buzi.

Zamknięto przewód sądowy. Adwokat Baral długo i szeroko uzasadniał owych 20 punktów oskarżenia. Krótko i zwięźle rozprawił się z tymi zarzutami obrońca p dr. Tadeusz Flis. Wyrok zapadł: 3 miesiące aresztu. Obrona zapowiedziała apelację.

Adamowicze wyjeżdżają do Ameryki 20 b. m.

Bracia Adamowicze zakończyli oficjalny oblot Polski na Śląsku. W sobotę wyjechali w charakterze prywatnym do Zakopanego, skąd powrócą do Warszawy, by wziąć udział w przyjęciu zawodników Challenge'u.

20 bm. opuszczą Polskę, udając się do Ameryki. „City of Warsow“ pozostaje w Katowicach i będzie wystawiony na Wystawie Ogólno - Krajowej O.P.L.G. (wł).

Z POBYTU ADAMOWICZÓW NA ŚLĄSKU. W drugim dniu pobytu na Śląsku gościło Adamowiczów miasto Chorzów. Na granicy gminy przywitali lotników przedstawiciele władz miejskich, poczem udali się lotnicy do ratusza, gdzie nastąpiło uroczyste przyjęcie. W drodze do ratusza towarzyszyła gościom banderja w strojach śląskich, organizacje ze sztandarami i mnoga publiczność. Po śniadaniu w hotelu Polskim wyjechali Adamowicze do Nikiszowa, by odwiedzić kolonję amerykańską. Po powrocie do Katowic wzięli udział w przedstawieniu w teatrze Polskim. W sobotę rano wyjechali do Zakopanego (wł.)

Aresztowanie sprawcy tragicznego wypadku

W sprawie wypadku lotniczego, który miał miejsce na lotnisku w Katowicach po przylocie braci Adamowiczów ukończono wczoraj śledztwo. Winę wypadku ponosi inspektor lotniczy Zygmunt **Cesarczyk z Krakowa. Chcąc nastraszyć nieliczną grupkę ciekawych, puścił w ruch motor.** Niespodziewanie samolot ruszył. Cesarczyk starał się go zatrzymać, w tym wszakże momencie przewrócił się. Jadący samolot **uderzył śmigłem cztery osoby, z których** robotnik Janta zmarł w szpitalu; doznał on bowiem rozerwania wnętrzności. Przybyła, Koniszczna i Szmelerowa odniesli lżejsze rany. Cesarczyka przytrzymano. (wł.)

Wielka kradzież materjałów wybuchowych

Z magazynów kopalni „Helena“ w Sosnowcu nieznani sprawcy skradli około 50-ciu kg. amonitu i lontów, co wywołało w całej okolicy duże poruszenie. Policja przeprowadziła rewizje u szeregu podejrzanych osób. Podnieść należy, że materjały wybuchowe były przechowywane w miejscu niedość zabezpieczonem: w drewnianej komórce, zamkniętej na starą, zardzewiałą kłódkę. co jest sprzeczne ze specjalnemi przepisami, regulującemi sposób przechowywania materjałów wybuchowych.

POWRÓT 75 P.P. Z ĆWICZEŃ. W piątek popoł wrócił do koszar w Chorzowie 75 pp. Dziarski pułk powitał prezydent miasta, p. Spaltenstein, wręczając dowódcy bukiet kwiatów. Po przywitaniu na. stąpiła defilada. (wł.)

RAJ. „Królowa Cyganerji“.

Kronika wołyńska

TARGI WOŁYŃSKIE, konkurent lwowskich Targów Wschodnich, dają — jak dotąd — pomyślne rezultaty. Dokonano wielu tranzakcyj, a frekwencja zwiedzających w ciągu czterech dni wyniosła ok. 50 tys. W dalszym ciągu daje się zauważyć napływ wycieczek z całego Wołynia.

Praca oświatowa i społeczna, która kwitła za czasów byłego prezesa p. wizytatora **Tulei,** należy do historji. Obecny prezes Koła, młody kierownik miejscowego Gimnazjum, obrażony uwagami delegata, **wniósł rezygnację** z tego odpowiedzialnego na kresach wschodnich stanowiska społecznego.

Mówi się dzisiaj ciągle, że młodzi powinni „zluzować“ starszych społeczników. Okazuje się, że nie zawsze wychodzi to na korzyść instytucyj.

Kronika dolinlańska

Jak to nazwać?

W niemałe zdziwienie wprawiła tutejsze polskie społeczeństwo wiadomość, że ukraińska spółdzielnia „Syła“ otrzymała hurtownię solną w Dolinie.

Hurtownię posiadał dotąd żyd Lecker, b. oficer wojsk polskich. Oprócz niego miał prawo hurtowej sprzedaży soli „Rolnik“, polska spółdzielnia rolniczo - handlowa w Dolinie. Pokazało się jednak, że p. Lecker, który pertraktował parę razy z „Rolnikiem“ o podział strefy wpływów, a ostatnio widząc, że traci coraz bardziej odbiorców gotów był nawet odstąpić swoją część „Rolnikowi“ na pewnych warunkach, już po nawiązaniu pertraktacyj, nie dotrzymując terminu — **„odstąpił swoją hurtownię ruskiej spółdzielni „Syła“.** Ponadto Lecker w swoich rozmowach z „Rolnikiem“ wysuwał **konieczność solidarności,** gdyż reprezentuje rzekomo interesy inwalidów. Czy obecnie do tych interesów dołączył się interes ukraińców“?

Ciekawi jesteśmy jak na tę spółkę zapatruje się Koło Inwalidów w Dolinie i co o tem wszystkiem myśli Dyrekcja Polskiego Monopolu Solnego?

DOLINENSIS.

Kronika wileńska

Tragiczna przejażdżka łodzią

14 bm. na Niemnie pod wsią Podsiódna w powiecie wołkowyskim wydarzył się wypadek, który pociągnął za sobą **trzy ofiary ludzkie.**

Mianowicie do wsi Zaniemeńsk wybrały się łódką trzy kobiety. W chwili gdy łódka przybijała do brzegu jedna z kobiet usiłowała wyskoczyć na znajdującą się przy brzegu tratwę, nie dosięgnawszy jej jednak, wpadła do wody. W tej chwili łódź gdzie znajdowały się jeszcze dwie dziewczyny wywróciła się: obie kobiety również wpadły do wody i mimo nadbiegłej pomocy **żadnej z nich uratować nie dołano.** Po kilku godzinach wyłowiono zwłoki jednej z dziewcząt.

Kronika jaworowska

Zmiana na stanowisku prezesa Koła T. S. L.

Przed kilku dniami zjechał do nas delegat Zarządu Głównego TSL na wizytację Koła TSL. — Stwierdził zastarzającą bezczynność Koła, które prócz małego wysiłku nad utrzymaniem bursy TSL dla uczniów tutejszego Gimnazjum, prawie nic nie robi. —

Domowa kuracja niemirowska

Jest jeszcze jedna strona Niemirowa, która rozwija się coraz bardziej dzięki pracy i inicjatywie właścicieli export.

Parę lat temu nie wiedziano zupełnie, że te wielkie pokłady borowiny można użyć nietylko na kąpiele miejscowe, że b. silne źródło Aleksandra może być inaczej użytkowane jak przy zdroju. Obecnie wagony borowiny wysyła się do różnych stron kraju. Wysyłka w workach lub w pudełkach (superborowina). Największą popularność jednak uzyskał kompres borowinowy Amico. Każdy kuracjusz, wyjeżdżając z Niemirowa zabiera z sobą ładne pudełeczko z kompresem do domu. Do nabycia również w każdej prawie aptece. Borowinę niemirowską stosują w lecznictwie zwierząt — na skutek przeprowadzonych studjów naukowych w Akademji Weterynarji we Lwowie. Szereg pułków kawalerji stale używa borowiny w chorobach koni. Woda Aleksandra jest wysyłana w butelkach — skrzynkami. Znosi doskonale transport i przechowuje swe własności lecznicze bezzmiennie. Leczy choroby przemiany materji, schorzenia nerek i pęcherza — laryngolodzy używają jej do przepłukiwania bocznych jam nosa. Coraz więcej jest wskazań leczenia „Aleksandrą“ a zapotrzebowanie jej wzrasta.

Tu należy zwrócić uwagę na bardzo wysoką taryfę jaką kolej i poczta stosuje dla przewozu wód mineralnych. Waga zawsze jest duża: woda — ciężka, butelki muszą być z grubszego szkła — też ciężkie. Pozatem dodatek „ostrożnie“ koszt przesyłki znacznie podnosi. Polskie koleje i poczta winny zająć względem wód krajowych przyjazne stanowisko i zniżyć opłaty tak, aby polskie wody mineralne konkurowały z zagranicznemi i nie były luksusem dla cierpiących. (x)

1337

CO DZIEŃ NIESIE?

16 WRZEŚNIA
Wsch. sł. 5 g. 00 m.
Zach. sł. 17 g. 37 m.

Niedziela
Kornela
Poniedz. Lamberta

CO UGOTOWAĆ JUTRO?

Kapusta włoska z baraniną. 3/4—1 kg. baraniny od łopatki, karku albo żeberek, 2—4 MAGGIego kostek buljonowych, 2 główki kapusty włoskiej, 1 kg. kartofli, 1 łyżeczka od herbaty kminku, 1 łyżka masła, 1 łyżka mąki, szczypta cukru, 2 ząbki czosnku. — Baraninę wypłókać, nasolić lekko i natrzeć czosnkiem zostawiając w tym stanie przez godzinę, poczem podzielić na 6 części i gotować w 1 i 1/2 litrze wody około 1/2 godziny. — Dwie główki włoskiej kapusty podzielić na kilka części, oparzyć wrzątkiem i dodać do baraniny, dosypać 1 łyżkę od herbaty kminku i gotować razem, aż kapusta i baranina będą prawie miękkie. — Następnie wkroić 1/2 kg. surowych kartofli, poszatkowanych w drobną kostkę i dogotować wszystko razem do miękkości: W końcu zasmażyć 1 łyżkę masła z 1 dużą łyżką mąki na złoty kolor i rozprowadzić zasmażkę ostudzonym buljonem z 2—4 (wedle upodobania) MAGGIego kostek buljonowych i 1/2 szklanki wrzątku i dodać zaprawę do potrawy, która potem winna się jeszcze raz zagotować. Można dla złagodzenia ostrego smaku kapusty dodać na czubku noża cukru. (x)

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Niedziela, 16. 9. g. 3.30 „Towarzysz“ Ceny najniższe.
godz. 7.30 „Zwyciężyłem kryzys“
Poniedziałek, 17. 9. g. 7.30 „Zwyciężyłem kryzys“.
Wtorek, 18 9. godz. 7.30 „Zwyciężyłem kryzys“.

TEATR ROZMAITOŚCI

Niedziela, 16 9. g. 3.30. „Gdybym chciała“ Abon 1.
godz. 7.30 „Panna Maliczewska“
Poniedziałek, 17. 9. godz. 7.30 „Panna Maliczewska“ Abon. 1.
Wtorek, 18 9. godzina 7.30 „Panna Maliczewska“ Abon. 1.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Kot i skrzypce“ z Ramonem Navarro i Jeanette MacDonald.
APOLLO: Markiza Yorisaka (Bitwa) Annabella i Charles Boyer.
CHIMERA: Hopla z Clarą Bow.
COLOSEUM: „Sprytna dziewczyna“ rewja.
CASINO: Miłość Tarzana z Johnny Weissmüllerem.
GRAŻYNA: „Legjon śmierci“ oraz „Pałac na kółkach“.
[illegible]: Czarny Kot oraz match Polska — Niemcy.
MARYSIEŃKA: Porwanie oraz rewja
MUZA: „Niewidzialny człowiek“.
PALACE: „Karnawał i miłość“ w gł. roli Herman Thimig.
PAN: „Tańcząca Venus“ z Joan Crafword.
PASAŻ: Don Piller pod szubienicą oraz rewja Edio się żeni.
RAJ: Oliver Twist w roli gł. mały Dickie Moore.
SŁOŃCE: „Ułani, ułani“ oraz rewja
STYLOWY: „Hrabina Monte Christo“ oraz rewja.
ŚWIT: „Przed maturą“ i „Spacer po Wiedniu“.
WANDA: Zemsta Dońskiego Kozaka oraz W każdym porcie dziewczyna.

Kronika lwowska

Przed konsekracją kościoła M. B. Ostrobramskiej we Lwowie

Górny Łyczaków we Lwowie przygotowuje się do wielkiej kościelnej i narodowej uroczystości **konsekracji wotywnego kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej Ostrobramskiej.** Konsekracja odbędzie się w niedzielę, **7 października b. r.,** w święto Matki Boskiej Różańcowej.

Kto zbliży się dziś do rogatki łyczakowskiej, musi podziwiać wspaniałe dzieło architektury kościelnej, które niemal cudownie w ciągu trzech lat wyrosło ponad całą okolicą i stało się punktem obserwacyjnym na daleki horyzont, rozciągający się przed widzem, stojącym na wysokiej wieży kościelnej. Ślubowanie katolickiego Lwowa stało się faktem dokonanym. **Wotum za ocalenie Lwowa i zachowanie go przy Najjaśniejszej Rzeczypospolitej spełnia się,** a 7 października będzie ono ukoronowane.

U wschodnich bram Lwowa, skąd zawsze szła na Polskę pożoga, śmierć i zagłada, wyrosła jako symbol hasła: „Leopolis semper fidelis“, nowa twierdza silnego ducha wiary i przywiązania do Ojczyzny — powstał nowy kościół, poświęcony Królowej Polski, a przeznaczony dla mieszkańców rozwijającej się wschodniej dzielnicy miasta. Mimo bardzo ciężkich warunków ekonomicznych, które załamały wypróbowaną ofiarność społeczeństwa lwowskiego, mimo niespodziewanych przeszkód, wyłaniających się czasem otwarcie, czasem z ukrycia, dzieło poczęte z pobudek najszlachetniejszych, swą strukturą i czystością linji woła dziś triumfalnie do wszystkich: Jestem dziełem z woli Bożej, bo „jeśli Pan nie zbuduje domu, na próżno pracowali Ci, którzy go budowali“.

Budujący to dzieło, ufni w pomoc Bożą, nie zniechęcali się żadnemi przeszkodami, wszystko co ziemskie poświęcili i jak każdy naocznie i osobiście przekonać się może, w rekordowym rzadko spotykanem tempie doprowadzili do tego, że nowa świątynia, oślepiająca swą bielą i kąpiąca się w potokach zachodzącego słońca, gotuje się do bliskich już godów konsekracyjnych, do przyjęcia w swe mury Chrystusa-Króla i wiernych Jego wyznawców.

Niema wątpliwości, że cały Lwów katolicki i polski weźmie udział w tem wielkiem święcie kresowego grodu i że uroczystość ta będze świętem nietylko dla dzielnicy łyczakowskiej. ale dla całego naszego miasta.

„Przyjemności“ kleparowskie

(Fil.) Nie miała baba kłopotu... tak też i gmina lwowska... Przyłączono do niej szereg gmin podmiejskich wraz z ich niedomaganiami i kłopotami, a dziś trudno temu podołać. Wszystkie mają te same bolączki:

„DROGI, WODA I ŚWIATŁO“

Naturalnie, że w tym koncercie chóralnym nie może braknąć i Kleparowa. **A więc stan dróg okropny!** Tak szumnie nazwana ul. Warszawska, która przechodzi wzdłuż całego Kleparowa, wygląda niebardzo imponująco. **Ponieważ nikt tu nagromadzonego błota nie ściąga,** unoszą się przy pogodzie całe tumany kurzu i nie pozwalają mieszkańcom na otwarcie okien; w czasie słotnym znów, jamy pełne błota zmuszają do szukania drogi okrężnej, aby z jednej strony ulicy przedostać się na drugą. Ale za to przejeżdżające wozy i auta rozbryzgują błoto na wszystkie strony i malują na „**pstrokato**“ wzdłuż drogi, położone domy i okna. Wygląda to nader malowniczo!

Taka np. ul. Sportowa. Ktośby pomyślał, że wzięła nazwę od boiska sportowego, mieszczącego się przy końcu tej ulicy. Wtajemniczeni jednak twierdzą inaczej. Nadano jej nazwę od „sportowców“, gdyż trzeba być wytrenowanym sportowcem, aby się nią w czasie słotnym przedostać i to przeskakując uważnie z kamienia na kamień. O bocznych ulicach szkoda wogóle wspominać. **Są to tak zwane drogi „kopne“, czyli sama ziemia i piasek, bez kawałka kamienia!** Jak to w czasie deszczowym wygląda można sobie łatwo przedstawić!

Pod laskiem kleparowskim mamy **plac ćwiczeń, gdzie żydowski „Trumpeldor“ zaprawia się w rzemiośle wojennem.** Rozbrzmiewa więc codziennie komenda hebrejska, a młode „myszuresy“ pod dowództwem swego komendanta pewnego poranku gotowe wyruszyć w drogę i... **hajże na Hitlera!**

Mieszkańcy ogólnie **narzekają na drożyznę biletów autobusowo - tramwajowych, które kosztują aż 40 groszy.** A przecież w Kleparowie mieszkają sami niemal robociarze, których nie stać na takie opłaty. Czy nie dałoby się cenę biletu skalkulować na 30 gr., podobnie jak przesiadki tramwajowe? I tak przecie z temi tramwajami dosyć krucho. Mimo oficjalnego zaproszenia nawet i pies z kulawą nogą nie bardzo się do tramwaju spieszy.

I jeszcze jedno.

Takiego fenomenu jak Kleparów, zpewnością cała Polska nie posiada! Oto, aby przenieść nieboszczyka na cmentarz, trzeba prosić sąsiadujących mieszkańców o pozwolenie przejścia przez ich ogrody i pola, gdyż do cmentarza niema wcale dojazdu!

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

„ZWYCIĘŻYŁEM KRYZYS“, świetna komedja P. Vulpiusa, zdobyła sobie z miejsca rekordowe wprost powodzenie publiczności lwowskiej nietylko dla swych aktualnych momentów, lecz również z powodu koncertowej gry wykonawców poszczególnych ról w osobach p. Bonackiej, Matusiakówny, Prochwicza, Dorwskiego, Kańskiego, Krzemieńskiego, Kordowskiego, Niewiarowicza, Leliwy, Ratschki i innych. Grana jest dzisiaj w niedzielę i w dni następne w Teatrze Wielkim o g. 7.30 wieczorem.

Dzisiaj o g. 3.30 pop. gra Teatr Wielki kapitalną komedję J. Devala „Towarzysz“. Ceny najniższe umożliwią wszystkim skorzystanie z tego przedstawienia

„PANNA MALICZEWSKA“ sztuka Gabrjeli Zapolskiej święciła wczoraj podczas inauguracyjnego przedstawienia w Teatrze Rozmaitości zasłużone tryumfy. Licznie zgromadzeni widzowie darzyli wykonawców poszczególnych postaci przy otwartej scenie huraganowemi oklaskami. Uroczysty nastrój inauguracyjny przyczynił się do uświetnienia premjery dzieła tej znakomitej pisarki.

JEDNĄ Z OSTATNICH ATRAKCYJ TARGÓW WSCHODNICH jest przybycie długoletniej wystawczyni, znanej producentki oryginalnych win tokajskich firmy **J. Borgera, Wdowa i Syn,** Sárospatak, Węgry Swoim starym przyjaciołom, znawcom prezentuje firma Borger specjalną sortę wytrawnego tokaju z r. 1904, stary maślacz Aszu rocznik 1901 oraz specjał dla wybrednych Tokaj Obor z r. 1899, które to wina nagrodzone zostały złotym medalem na Wystawie w Nicei w r. 1931. Fakt wystawienia przez firmę Borger wywołał wśród licznych zwolenników win Borger żywe zadowolenie. (x)

Zdarzenia i wypadki

(a) **WŁAMANIE KASOWE.** Wczorajszej nocy nieznani włamywacze dostali się do biura fabryki tlenu „Perun“ przy ul. Pełczyńskiej 32, gdzie obrobili systemem fartuszkowym kasę ogniotrwałą. Kasiarze zabrali z niej 155 zł., poczem zbiegli bez śladu.

(a) **UTONĄŁ W CZASIE KĄPIELI.** W dniu wczorajszym popołudniu w czasie kąpieli w stawie „Franza“ przy ul. 6. Listopada, utonął Szymon Macek, liczący 18 lat, zamieszkały przy ul. Janowskiej l. 51. Zwłoki zostały wydobyte przez strażaków, poczem odstawiono je do Instytutu medycyny sądowej.

(a) **MOTOCYKL WOJSKOWY** nieznanego numeru potrącił wczoraj na ul. Janowskiej Stefana Bąka (ul. Krzywa l. 21), który upadł na bruk i doznał obrażeń na całem ciele.

(a) **SĄSIEDZKIE PORACHUNKI.** Marja Serednicka (ul. Franciszkańska 12) doniosła policji, iż w czasie, gdy otwierała bramę w kamienicy, napadniętą została przez służącą Ksawerę Nowosielską, która ugodziła ją flaszką w głowę.

KOMUNIKATY

OTWARCIE WYSTAWY FOTOGRAFIKI SOWIECKIEJ nastąpi w niedzielę, 16 bm. o 12-tej w południe, w sali reprezentacyjnej Miejskiego Muzeum przemysłu artystycznego — Hetmańska 20. Wystawa otwarta będzie codziennie od godziny 9 do 14 i od 16 o 18.

ZWIĄZEK PAŃ DOMU zawiadamia, że Pokaz dla Służby: Przyrządzanie kurcząt na cztery osoby“, który nie odbył się 11 bm. z powodu zamknięcia ulic, przełożony został na 18 bm., wtorek, godzina 17-ta. Pokaz dla pań: Wykwintne potrawy z jarzyn odbędzie się w lokalu Związku (ul. Akademicka 21 parter). Informacje i zapisy w Sekretarjacie

WESOŁA FALA LOTNICZA. „Wesoła lwowska fala“ nr. 70. którą usłyszymy dziś o 21.00 będzie to Fala lotnicza, poświęcona Challenge'owi. Kierownictwo artystyczne dzisiejszej Fali spoczywa w rękach poety - lotnika Mieczysława Lisiewicza i mgr. Wiktora Budzyńskiego W programie m. in. Hymn, pióra M. Lisiewicza w wykonaniu K. Wajdy, kuplety challenge'owe pióra W. Budzyńskiego, djalog lotniczy Szczepka i Tońka i skecz „Nawigatorzy“ z Aprikosenkranzem i Untenbaumem Muzyka Czesława Halskiego.

Z AKADEMJI STOMATOLOGICZNEJ W WARSZAWIE. (dawn. Państw. Instytutu Dentystycznego). Egzamin kwalifikacyjny dla kandydatów ubiegających się o przyjęcie na studja do Akademji Stomatologicznej w Warszawie odbędzie się w sobotę 22 b m. o godz. 8 rano w Anatomicum. ul. Chałubińskiego 5.

AUDYCJE RADJOWE

radjostacji lwowskiej

Niedziela, dnia 16 września 1934 r.

9.00 Aud. por. 9.55 Zapow. progr. w wyk. „Wesołej Trójki. 10.00 Z Krakowa. Nabożeństwo Kazanie na tem. „Co się wam zda o Chrystusie" Po nabożeństwie muz. relig. z płyt. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Wiadom meteor. 12.05 „Silva Rerum", Życie artyst. i płyty. 12.15 Poranek muz. ze studja w wyk. ork symf. P. R. i L. Holcman (skrzypce). 13.00 Z Krakowa. „O nieznanem Podhalu" wygł. dr Z. Grabowski. 13.15 D. c. poranku muz. 14.00 Muz. lekka z płyt. 14.25 Z Mokotowa, odl. samolotów do próby szybkości. 14.55 Płyty. 15.00 Z Krakowa. O wynikach Okr. Małop. Wyst jubil. bydła czerw. pol. we Lwowie. 15.15 Chór miesz. „Echo Tatrzańskie". 15.25 „Przegl. rynków prod. rol 15.35 D. c. koncertu chóru „Echo Tatr." 15.45 Kwadrans kobiety rolniczki — wygł. p. Helena Wolska. 15.55 Transm. z Mokotowa przylotu zwycięzcy Turn. lotn. challenge 1934. 16.30 Recit. śpiew. E Bendera (bas). 16.45 Aud. dla dzieci st.: „Łamigłówki" p H. Ładosz. 17.00 Muz. do tańca w wyk. Kapeli Lud. z udz. A. Boguckiego. 1750 Z Mokotowa urocz. zamknięcie międzypaństw. turn. lotn Challenge 1934. 19.15 „Życie młodzieży". O stow. nad niezatrudn. młodz. 19.30 Koncert popul. w wyk. ork. P. R. i St. Staniewicz (fortep). 19.45 Program na dzień nast. i komun. Małop. Tow. Zach. do Hod. Koni. 19.50 Felj. aktualny. „Wynik turn. lotn. challenge 1934" wygł. ppułk. B Kwieciński. 20.00 Koncert wiecz. w wyk. ork. symf. P. R. i Helena Lipowska (sopran). 20.55 „Jak pracujemy w Polsce". 21.00 „Na Wesołej Lwowskiej Fali". Transm. na wsz. st. P. R. „Fala Lotnicza". 21.45 Wiad. Sport. na wsz. st. P. R. 21.46 Z Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi, Poznania i Warszawy. Wiad. sport. 22.00 Skrzynka poczt. techn. 21.15 Koncert rekl. 22.30 Aud. z ok. Święta Narod. Meksyku 23.00 Kom. o turn. lotn. 23.05 Kom. 23.10—23.30 Muz. tan.

Audycje radjostacji krakowskiej

Niedziela, dnia 16 września 1934 r.

9 00 Aud. por. z Warszawy i Lwowa. 10.05 Nabożeństwo z kościoła N. M. Panny, kazanie na niedzielę XVII po Ziel. Świątkach na temat „Co się wam zda o Chrystusie", po nabożeństwie muz. relig. z płyt. 11,57 Sygnał czasu i hejnał 12.03 Tr. z Warszawy. 12.05 „10 minut o teatrze". 12.15 Transm. z Warszawy. 13 00 „O nieznanem Podhalu" wygł. dr. Z. Grabowski. 13.15 Transm z Warszawy. 14.00 Płyty. 14.35 Tr. z Warszawy. 15.00 Pogadanka roln. pt. „O wynikach Okręg. Małop Wystawy Jubileuszowej bydła czerwonego polskiego we Lwowie", wygł. insp. T. Twardzicki. 15.15 Płyty 15.25 Transm. z Warszawy. 15.45 Odczyt pt.: „Napoje kofeinowe, ich zalety i wady", wygł. dr. B. Skarżyński. as U. J. 16.00 Transm. z Warszawy. 19.45 Program na dz. nast. 19.50 Transm. z Warszawy i Lwowa. 22.15 Koncert rekl 22.30—23.30 Transm. z W-wy.

Ohydne morderstwo

na osobie Ks. Kan. Józefa Sadowskiego w Zimnej Wodzie

(a) Wstrząsającą wiadomość o zamordowaniu Ks. Kanonika Józefa Sadowskiego, proboszcza w Zimnej Wodzie, otrzymaliśmy w dniu wczorajszym około godz. 7-mej rano i bezzwłocznie wyjeżdżamy na miejsce zbrodni. Po wyboistej drodze, na której samochód zapada niemal po osie w dołach, co rzuca bardzo smutne światło na gospodarkę powiatu lwowskiego, dostajemy się wreszcie przez Kaltwasser do Zimnej Wody i kierujemy się w stronę bielejącego w dali kościoła.

Grupy ludzi, zalegające drogę we wsi i gromadzące się przed plebanią, żywo dyskutują o strasznej zbrodni, która rozegrała się w ciągu nocy na probostwie.

PROBOSTWO NA PUSTKOWIU

Budynki probostwa zimnowódzkiego leżą na skraju wsi, w zupełnem pustkowiu. Obok domu mieszkalnego, stojącego na wzgórzu, leżą opodal budynki gospodarcze, a w tyle rozpościera się duży ogród, obwiedziony sztachetami, z któremi graniczą pola. W najbliższem sąsiedztwie niema żadnych gospodarstw. Dom mieszkalny ma dwa wejścia, jedno frontowe, drugie tylne, wychodzące na ogród.

Tem tylnem wyjściem dostali się zbrodniarze.

Zbrodniarze — jak widać — byli **dobrze obznajomieni z rozkładem mieszkania, udali się najpierw do przybudówki w domu mieszkalnym od strony kościoła**, przez szparę otworzyli drzwi nożem, odsuwając prymitywny haczyk i **zabrali stamtąd mały stół o krzyżowych nogach, zanieśli go przed tylne drzwi**, wychodzące na ogród. Przystawiwszy stół do drzwi, **wyjęli najpierw małe okno**, tzw. oberlicht, znajdujące się ponad drzwiami i wówczas jeden ze zbrodniarzy przesunął się poprzez małe okienko i otworzył zamknięte z wewnątrz drzwi. Prawdopodobnie były te drzwi zamknięte na haczyk, chociaż nie jest wykluczone, że zbrodniarz przedostał się do sieni i otworzył drzwi kluczem, tkwiący n w zamku.

Zbrodniarze sznurami wiążą z zewnątrz drzwi pokoju Ks. Wikarego.

Z sieni prowadzą drzwi do kancelarji parafjalnej, **drugie do pokoju za. mieszkanego przez tamtejszego wikarego, Ks. Aleksandra Oberca**, którego pokój położony jest na skrzydle domu, podczas gdy morderstwo dokonane zostało na drugiem skrzydle długiego budynku. Otóż mordercy, zauważywszy w drzwiach tego pokoju dwa kółeczka, przeznaczone na kłódkę, związali oba kółeczka silnym sznurkiem, aby w ten sposób przeszkodzić wyjściu księdza z pokoju.

I tu rozpoczyna się splot okoliczności, które niewątpliwie wyjaśnione zostana w dochodzeniach wstępnych. Oto piesek, który spał w sypialni ks. Kan. Sadowskiego, usłyszawszy podejrzany szmer w sieniach, począł szczekać, skutkiem czego ks. Sadowski obudził się i wyszedł prawdopodobnie do sieni, skąd jednak cofnął się przez kancelarję i drugi pokój do swej **sypialni, gdzie go zbrodniarze dopadli i strzałami rewolwerowemi pozbawili życia.** Wiele strzałów oddali do niego, narazie nie można było ustalić, gdyż wstęp do sypialni jest wzbroniony, aż do chwili przyjcia komisji sądowo - lekarskiej, oczekiwanej o południowej porze.

WIDOK MIEJSCA ZBRODNI

Sypialnia przedstawia obraz zupełnego nieładu, szafy porozbijane, podobnie szuflady stołu. Pościel z łóżka rzucona na podłogę. Wśród kałuży krwi na podłodze leżą zwłoki zamordowanego księdza. Na koszuli zdaleka widać duże plamy krwi. Zwłoki leżą obrócone twarzą do podłogi.

Po dokonaniu ohydnego mordu zbrodniarze otworzyli okno, położone tuż obok ganku i oknem wydostali się na zewnątrz.

CO MÓWI GOSPODYNI KS. SADOWSKIEGO?

Wejście do pokoju gospodyni Agnieszki Świderskiej wiedzie również z sieni. **Gospodyni twierdzi, że mniejwięcej pomiędzy 2 a 3 w nocy usłyszała z poza ściany dochodzący głos: „Ratunku!", a potem krzyki, oraz strzały.** Wyskoczyła wówczas z łóżka i **popadła w omdlenie**, a gdy się po jakimś czasie ocknęła, zawołała służącą Julję Machłowską i kazała jej obudzić ks. wikarego Oberca. Służąca ta jednak obawiała się wyjść z kuchni, powróciła po chwili do pokoju gospodyni i oświadczyła, że już ks. Oberca obudziła, co było nieprawda.

W ten sposób gospodyni i służąca z obawy przed zbrodniarzami nie wychodziły zupełnie z pokoju i z kuchni, i dopiero nad ranem wyszła służąca, a zauważywszy otwarte drzwi, wiodące i do sieni z dworu i do kancelarji parafjalnej, podniosła krzyk, że złodzieje dokonali rabunku. W tym czasie pozostający w Zimnej Wodzie od miesiąca ks. Oberc, który po ciężkiej a wyczerpującej pracy poprzedniego dnia spał twardym snem, obudził się o godz. pół do 5 na dźwięk budzika. Służąca usunęła sznurek z drzwi i wówczas poszli wszyscy do pokoju ks. Sadowskiego, gdzie przedstawił się ich oczom wstrząsający widok. Bezzwłocznie zaalarmowano posterunek policyjny, który zkolei zawiadomił Komendę powiatową. W kilka chwil później nadjechał komendant powiatowy kom. **Rejman** z wywiadowcami, psem policyjnym i daktyloskopem. Zjawił się również na miejscu starosta pow. Eckhardt.

Z DOLI I NIEDOLI KS. KAN. SADOWSKIEGO

Ks. Kan. Sadowski, liczący około 65 lat, ur. w Matwijkowcach, na Podolu rosyjskiem, był przez długi czas proboszczem w Gródku (Horodok) w odległości około 30 km. na wschód od Zbrucza **i tam swą pracą duszpasterską zjednał sobie ogólną sympatję i wielką popularność w okolicy. Z tego powodu narażony był na rozmaite szykany ze strony czerezwyczajki, przed którą broniła go zawsze cała ludność parafji**, a gdy wreszcie zagrażało mu aresztowanie, ludność tłumnie przeprowadziła go nad Zbrucz.

Ks. Sadowski otrzymał najpierw ekspozyturę w r. 1921 **w Czarno-...** koło Husiatyna, następnie probostwo **w Sidorowie a przed czterema laty objął probostwo w Zimnej Wodzie.** Światły i rozumny człowiek, który wiele w życiu przeżył, również na nowym duszpasterskim posterunku zjednał sobie wnet dużą sympatję wśród podlwowskich parafjan.

W ostatnim czasie ze szczególnem zaciceciem, godnem sprawy, walczył o kupno przez gminę folwarku p. Horodyskiej (o czem pisaliśmy), celem przeznaczenia go na szkołę. Po wielu zabiegach, gdy folwark ten miał przejść w ręce ruskie, doprowadził ks. Sadowski do tego, iż obywatelskim duchem owiane dyrekcje MKC. i PKO. udzieliły gminie pożyczki w kwocie 20,000 zł. Gdy z powodu nieobecności właściciela folwarku w dniu 3 bm. nie można było jej wręczyć owych pieniędzy, Ks Sadowski przez noc z 3 na 4 **września miał owych 20.000 zł. w swojem przechowaniu.**

I od tego czasu rozniosły się po wsi pogłoski, że Ks. Proboszcz ma pieniądze, chociaż na drugi już dzień wspólnie z naczelnikiem gminy Zielińskim wypłacił je właścicielce folwarku. Pozatem miał mieć Ks. Sadowski u siebie pieniądze, przeznaczone na dzwony w Białohorszczy i kilkaset złotych własnych, nie wliczając książeczek MKO. i PKO

WIELE PIENIĘDZY ZBRODNIARZE ZABRALI — NIE WIADOMO

Prawdopodobnie łupem ich padło zwyż 1000 zł., chociaż narazie określić tej kwoty w przybliżeniu niepodobna.

Dziwne światło na sprawę tego prawdopodobnie rabunkowego mordu rzuca fakt,

iż zbrodniarze nie zabrali złotego zegarka oraz pewnej znaczniejszej sumy w bilonie, przechowywanych w szufladzie stołu! Może spieszyli się, względnie tych pieniędzy nie zauważyli.

DROGA UCIECZKI

Pozostawiając otwarte okno frontowe, którem uciekli, udali się zbrodniarze prawdopodobnie na ogród i tamtędy przedostali się poprzez parkan na pola. Wskazuje na to szafa z wiktuałami, stojąca w sieni,

500.000 klm. podniebnym szlakiem



W dniu 4 września lotem z Bukaresztu do Lwowa przebył 500.000 km. pilot P. L. L. „Lot" p. Leonard Satel. Na zdjęciu widzimy jubilata (x) w otoczeniu personelu P. L. L., podróżnych i przedstawicieli prasy na chwil kilka po wylądowaniu samolotu w porcie cywilnym PLL.

(Gł.)

którą rozbili i zabrali z niej różne wiktuały, a przedewszystkiem jaja, po których łupy pozostawili obok tylnych drzwi.

ZŁE PRZECZUCIA KS. KAN. SADOWSKIEGO

Wieczorem przed krytyczną nocą odbyło się w lokalu gminy posiedzenie Komitetu szkolnego przy współudziale Ks. Kan. Sadowskiego, kierownika szkoły oraz naczelnika gminy Zielińskiego i innych członków Komitetu. W czasie obrad, które trwały od godz. 6-tej do pół do 9-tej wieczorem **Ks. Kan okazywał duże zdenerwowanie, a do naczelnika gminy na odchodnem rzekł te słowa. „Coś dzisiaj jestem bardzo zdenerwowany, taki jakiś jestem bardzo niespokojny".** A do jednego z członków Komitetu powiedział: **„nie wiem, co się dzisiaj dzieje ze mną, jakiś niepokój mnie nękał"** Naczelnik gminy odprowadził wówczas Ks. Sadowskiego na plebanję i gdy się z nim żegnał przed bramą,

obaj zauważyli pewnego osobnika, który tak, jakby za nimi szedł,

a później ich wyminął i znikł w mrokach wieczoru.

Dochodzenia policyjne prowadzone są bardzo energicznie i z łatwo zrozumiałych powodów nie możemy oświetlić tych dróg jakiemi w tej chwili postępują. Przed południem przybył na miejsce **Ks. Dziekan Kan. Bilczewski**, proboszcz w Gródku Jagiellońskim.

Tymczasem przed plebanją tłum rośnie z każdą chwilą i daremnie stara się przeniknąć tajemnicę ohydnego zajścia, jakie w nocy rozegrało się w murach domu parafjalnego, pociągając za sobą życie zasłużonego duszpasterza i czcigodnego obywatela.

TRANSMISJE RADJOWE Z ZAKOŃCZENIA CHALLENGE'U.

Dziś, w niedzielę transmitowane będzie z pola mokotowskiego w Warszawie o godz. 15.10—16.45 start i przylot samolotów challengeowych w próbie szybkości maksymalnej.

Druga transmisja (godz. 18.20—18.50), podczas której nadane zostaną uroczystości zakończenia międzynarodowego turnieju lotniczego — Challenge 1934 — będzie finałem challengeowych transmisyj radjowych.

C godz. 23.10 płk Bohdan Kwieciński omówi wyniki challenge'u, tr. z Warszawy.

ZMIANY NA DZIEŃ 16. 9. 1934.

10.00 Trans. z Gdyni z pokładu statku szkolnego „Dar Pomorza". Uroczystości związanych z wyruszeniem tego statku w podróż naokoło świata. 1) Msza św. 2) Kazanie Ks. Bisk. Okoniewskiego. 3) Przemówienie p. Min. Henryka Floyer-Reichmana, 4) Odejście statku 11.00—11.57 Muzyka z płyt. 14.35. Recital śpiewaczy Edwarda Bendera, 15.00 Kwadrans kobiety rolniczki, 15.10—16.45 Z lotniska mokotow. (start i przylot samolot., 16.45 Muzyka, 17.20 „O książce gen. Kasprzyckiego" — 17.30 Słuchowisko „Moralność pani Dulskiej", 18.20—18.50 Zakończenie challenge'u 18.50 Odczyt p. Min Hubickiego, 19.05 — Koncert popul. 19.50—21.00 „Historyczny dzień w Genewie", 23.10—23.20 Płk. B. Kwieciński omówi wyniki challenge'u.

Proces o szpiegostwo

W dniu 10 b. m. odbyła się przed okręgowym sądem we Lwowie tajna rozprawa za szpiegostwo na rzecz ościennego państwa. Oskarżonymi byli Paweł Dudenko i inż. Antoni Romanenko — obaj Rusini. Pierwszego skazano na 4 lata więzienia — drugiego na rok. Oskarżał prokurator dr. Krajewski. Obrońcami z urzędu byli adwokaci dr. Dawydiak i dr. W. Starosolski. („Nasz Prapor." z 16 b. m.).

Na gruzach nieruchomości miejskiej

Wielki Zjazd właścicieli nieruchomości miejskiej we Lwowie

(k.) Wczoraj w wielkiej sali Izby H. P. we Lwowie rozpoczął się wielki dwudniowy **Zjazd właścicieli nieruchomości miejskiej**, w którym oprócz nader licznych zastępów właścicieli nieruchomości we Lwowie wzięli udział delegaci z **Krakowa, Rzeszowa, Drohobycza, Sambora, Tarnopola i Przemyśla.**

Zjazd otworzył krótkiem przemówieniem prezes gen. **dr. Ballaban,** witając przedstawiciela województwa p. Frankowskiego i przedstawicieli samorządu miejskiego. W myśl porządku dziennego dokonano zkolei wyboru prezydjum w skład którego weszli: gen. Ballaban, prezes Stesłowicz, prez. Paygert, dr. Finder, dyr. dr. Uhma, prez. Maksymowicz, p. Rusin, inż. Podsoński adw. dr. Westreich, p. Stoiński i prez. Kornberger.

Następnie adw. dr. Westreich wygłosił referat na temat ogólnego położenia nieruchomości miejskiej i konieczności stworzenia silnej organizacji. Według danych organu właścicieli nieruchomości **„Głos Miast" zaległości komornego** na dzień 1 grudnia 1933 r. w centrum **Warszawy** wynosiły 55.9 proc w **Łodzi** (w Bałutach) 42.3 proc., w **Częstochowie** 51.1 proc., w **Lublinie** 68.8 proc., w **Kaliszu** 82.7 proc.

Są to daty, odnoszące się do centrum wymienionych miast — na peryferjach zaległości są o wiele większe.

Są to zjawiska nader niepokojące, ale gorsze są we **Lwowie i w całej Małopolsce** — i tem tłumaczyć należy zaległości podatkowe właścicieli nieruchomości, nie opłacanie rat hipotecznych i zastój w remoncie domów. Temi zjawiskami tłumaczy referent tragizm tak licznych eksmisyj, które bogato notuje kronika codzienna.

Odsetki od kapitału (4 proc.) i okres 10-letni wojny, w którym lokatorzy wogóle **nie płacili komornego,** również silnie zaciążył na realnościach. Przez ten czas wartość finansowa domu została całkowicie skonsumowana. **Ochrona lokatorów** jest zdaniem referenta przeżytkiem, a wielka ilość pustych domów wskazuje na konieczność zniesienia tej ustawy.

Dalszą przyczyną klęski jest **bezrobocie,** które zaciążyło na właścicielach w formie **moratorjum mieszkaniowego,** przedłużanego z roku na rok. A liczba tych bezrobotnych wraz z rodzinami dochodzi do 4 milj. osób. Mimo więc tych zaległości, dochodzących w trzech i pół latach ostatnich do **1 miljarda złotych,** właściciele obowiązani są do różnych drogich czynności. Dziś właściciel nieruchomości nie jest właściwie właścicielem.

Zkolei omawia referent polski **system podatkowy** i stwierdza, że właściciele płacą podatek nie od rzeczywistego dochodu, lecz od nieściągalnych fikcyj. Dużo miejsca poświęca dr. Westreich **dochodom z domów** i ich wartości realnej, oraz długom, odsetkom, systemowi kredytowemu, licytacjom, czynnościom urzędów rozjemczych itd.

Jedną z przyczyn, która zepchnęła nieruchomość miejską do tej pozycji jest **brak organizacji.** A przecież właściciele domów przedstawiają **wielomiljardową wartość** i płacą setki miljonów podatków. Zjazd obecny ma przeto za zadanie zorganizowanie właścicieli nieruchomości **trzech województw wschodnich a to: lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego.**

Referat adw. dr. Westreicha nagrodzony został hucznemi oklaskami.

Po tym punkcie porządku dziennego przystąpiono do organizowania komisyj zjazdowych, a to **organizacyjnej,** na której czele stanął prez. Maksymowicz, **finansowej,** której przewodzi prez. Stesłowicz, **podatkowej,** którą kieruje adw dr. Samuely i **prawniczej,** której przewodniczy prez. Paygert. Komisje te zebrały się wczoraj wieczorem i opracowały dezyderaty, które ujęte będą w formie rezolucyj. Dziś o godzinie 11-tej drugi i ostatni dzień zjazdu.

Kronika krakowska

Obrady Międz. Kongresu Wychowania Moralnego

Na środowych obradach Międz. Kongresu Wych. Moralnego najwięcej zainteresowania budziły prace **sekcji koedukacyjnej.** Referenci szwajcarscy opowiadali się za koedukacją, natomiast Niemiec, dr. Ritter, z zawodu lekarz podniósł, że **koedukację należy wykluczyć jako normalną formą wychowywania, twierdząc, że doświadczenia porobione w różnych krajach dały wyniki ujemne.** U zwolenników koedukacji z pośród gości zagranicznych zauważyć jednak można było **pewien krytycyzm w stosunku do samej jej zasady.** Natomiast polscy zwolennicy koedukacji, przemawiający w dyskusji robili wrażenie bezkrytycznych entuzjastów, którzy całego problemu nie zdołali przemyśleć.

Dla ułatwienia pracy obradujących komitet organizacyjny Kongresu urządził w gmachu Collegium Novum wystawę. Mieści się ona w trzech salach, które nazwano F. G. i H. W sali F. pomieszczono fotografję, albumy, książki, czasopisma, listy wykresy, odznaki i t.p. Sala ta (krakowska) obejmuje 4 działy: harcerstwo, szkoły średnie, szkoła przemysłowa żeńska i szkoły powszechne. Sala G. (ogólnopolsk) dzieli się na działy Czerwonego Krzyża i harcerski. Sala H. obejmuje następujące działy: „Pax Romana", krajoznawstwo, Y. M. C. A., międzynarodowa korespondencja młodzieży i wycieczki zagraniczne.

W czwartek przedpołudniem odbyły się dwa posiedzenia plenarne Kongresu, jedno obejmujące zagadnienia bardziej praktyczne, drugie filozoficzne. Jedna grupa referatów wygłoszona była na plenum w auli, druga zaś w tym samym czasie w sali Kopernika. Na plenum w auli Uniwersytetu przemawiał pierwszy prof. **Hessen** z Pragi o moralnem wychowaniu jako formie ukształtowania człowieka. Następnie zabrał głos dr. **Echstein** z Wiednia, **Nawroczyński** z Warszawy, **Narly** z Czerniowiec i inni. **Zastanawiali się oni nad wartością moralnego wychowania, nad indywidualnością jako ideałem wychowawczym, nad wychowaniem idealistycznem i realistycznem i t. d.

Na plenum w sali Kopernika, gdzie omawiano tematy bardziej praktyczne, słuchacze zaznajomieni zostali m. inn. z podstawami nacjonalistyczno - politycznego wychowania, dalej z referatem o dobrych i złych stronach wychowania w internatach szkolnych, o elementach wychowania w pracy zbiorowej i t. d. Przemawiali tutaj prof. **Prihoda** z Pragi, prof. **Znaniecki** z Poznania, prof. **Kade** z Gdańska, prof. **Rybicka** z Poznania, prof. **Kaht** z Oslo i inni.

Popołudnie zajęły obrady sekcyj, przerwane we środę wieczorem. W dalszym ciągu niesłabnącem zainteresowaniem cieszyła się sekcja koedukacyjna. Referenci (m. inn. p. **Jaworska** ze Lwowa) z mniejszemi lub większemi zasłużeniami opowiadali się za koedukacją, natomiast **na 15 osób zabierających głos w dyskusji 13 wypowiedziało się przeciw koedukacji.** Dyskutujący doszli do ogólnego wniosku, że wprowadzenie u nas koedukacji byłoby rzeczą conajmniej ryzykowną, jeśli nie niebezpieczną.

Popołudniu odbyło się ogólne zebranie plenarne w szczelnie wypełnionej sali, a wieczorem raut w salach Starego Teatru, wydany przez prezydenta miasta dla uczestników Kongresu.

DAJ GROSZ NA L. O. P. P.

Kto będzie wiceprezydentem Krakowa?

Na Ratuszu krakowskim po letnich wywczasach zaczyna znów tętnić życie. Z wielkiem zainteresowaniem oczekiwane jest posiedzenie Rady miejskiej, na którem ma być dokonany wybór wiceprezydenta miasta. W sprawie kandydatury na fotel wiceprezydenta, opróżniony przez śmierć dr. Landaua, krążą po Krakowie różne plotki.

Wymieniono dotychczas kilka nazwisk. Najdziwniejsze jest to, że przy różnych kombinacjach i dyskusjach **ani razu nie padło nazwisko katolika.** Kierownicze osobistości krakowskiej sanacji znalazły się obecnie w bardzo trudnem położeniu, z którego nie wiedzą, jak wybrnąć. Z jednej bowiem strony zobowiązanie, zaciągnięte wobec Żydów za cenę poparcia przy wyborach, trzeba wykonać, z drugiej zaś strony **opinja publiczna zaczyna szemrać, wyrażając swoje niezadowolenie z tych ustawicznych konszachtów z Kazimierzem.** Opozycja znalazła szczególnie podatny grunt wśród tych obałamuconych katolików, którzy wierząc syrenim głosom sanacji, oddali swe głosy na jedynkę.

Również i wśród samych Żydów niema zgody co do osoby kandydata. Sjoniści ze swoim organem „Nowym Dziennikiem" na czele domagają się sjonisty, asymilatorzy nie chcą iść na taką kombinację i pragną mieć swojego reprezentanta. Jednem słowem widowisko co się zowie.

Bardzo poważne szanse ma dyrektor osławionej spółki „Caro" **dr. Spira,** który podobno już gotuje się do objęcia nowej godności. Za tą kandydaturą jest sztab sanacji z prezydentem Kaplickim na czele. Natomiast przeciw tej kandydaturze istnieje **poważna opozycja w łonie samego sanacyjnego** klubu radzieckiego.

Drugim kandydatem poważnie branym w rachubę jest **dr. Alfred Kraus,** wiceprezes Prokuratorji Generalnej w Krakowie, zięć Sarego. Rozważane są również kandydatury **dr. Rafała Landaua,** prezesa Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Krakowie, którego popiera t. zw. „stronnictwo czarnego Landaua" oraz **dr. Rafała Taubenschlaga,** profesora U. J., uchodzącego za asymilatora.

Jak więc widzimy o **katoliku ani słowa.** Nie można bowiem poważnie traktować kandydatury p. **Tretera,** znanego skrzypka, grającego na plantach razem z „doboszem" Michasiem, popularnym w Krakowie karzełkiem. Podobno w odpowiedzi na kandydaturę Spiry niektórzy radcy, nawet sanacyjni, oświadczyli gotowość **demonstracyjnego rzucenia głosów na Tretera...**

Kraków w najbliższym czasie będzie miał nielada widowisko...

T. M.

Defilada wojskowa

W piątek odbyła się na Rynku Głównym defilada pułków, które powróciły z manewrów. Defiladę przyjął gen. **Mond.** Publiczność owacyjnie witała powracające pułki.

W defiladzie brały udział: 20 p. p. t. zw. **„dzieci krakowskie"** i 6 p. a. l. z Krakowa, następnie 16 p. p. z Tarnowa, 12 p. p. z Wadowic i inne.

Z TEATRU im. J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE

Niedziela, 16. 9. po poł. „Zwyciężyłem kryzys".

wiecz. „Domek z kart"

Poniedziałek, 17. 9. „Zwyciężyłem kryzys".

KOMUNIKATY

ZJAZD FIZYKÓW POLSKICH W KRAKOWIE. W dniach od **27 do 29** b. m. odbędzie się w Krakowie Ogólnopolski Zjazd Fizyków, na który przybędzie kilkudziesięciu członków.

POLSKA AKADEMJA UMIEJETNOŚCI DONOSI, że posiedzenie wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek dnia **17 września** 1934 r. o **godz. 6** po poł. Porządek dzienny: 1) prof. dr. **H. Wilman - Grabowska:** Motyw z Odyssei w baśniach indyjskich. 2) doc. dr. **J. Reiss:** Sextus Empiricus przeciw muzykom.

Pierwszy krok do wystąpienia Polski z Ligi Narodów?

PARYŻ. 14. 9. (PAT). Komentując przemówienie ministra Becka, pani Tabouis pisze w „Loevre“, iż mowa ta jest **największym ciosem, jaki kiedykolwiek wymierzony został w Ligę Narodów** i do tego w najistotniejszą zasadę Ligi, a mianowicie w ochronę mniejszości narodowej. W kołach genewskich — donosi dalej dziennik — sądzą, iż Polska musi być przekonana, iż znajdzie u pewnych państw **przychylny oddźwiek i głębsze zrozumienie swej polityki, jeśli miała odwagę wystąpić** w ten sposób przeciwko opinji wielkich mocarstw.

„Petit Parisien“ donosi, iż mowa ministra Becka została wypowiedziana głosem **imperatywnym i ucinanym, który zmroził całe Zgromadzenie.** Interwencja Polski w sprawie mniejszości była oddawna zapowiedziana, ale **ta sucha i ultymatywna forma wypowiedzenia wywarła na wielu delegatach wrażenie brutalnej niespodzianki.** Pesymiści przypuszczają, **iż jest to pierwszy krok do wystąpienia Polski z Ligi Narodów.** Deklaracja ministra Becka nastąpiła w chwili, gdy Polska po pewnem wahaniu przyrzekła udzielić poparcia sprawie przyznania Sowietom stałego **miejsca w Radzie Ligi Narodów, ale nie głosowała jeszcze oficjalnie.** W stanowisku Polski dopatrują się niektórzy chęci targowania się, co byłoby jednak sprzeczne z tradycyjną lojalnością polskiego charakteru.

Czy opłaci się zastąpić Polskę Sowietami?

„Le Jour“ pisze, iż wystąpienie min. Becka ma miejsce właśnie w chwili, gdy ZSSR. pod patronatem Francji i wbrew woli Polski ma wejść do Ligi Narodów. Dziennik zapytuje, **czy między tymi dwoma faktami istnieje związek przyczynowy i czy w razie odmowy Genewy, Polska pójdzie za przykładem Niemiec i Japonji i wycofa się z Ligi Narodów.** Wobec takiej groźby nasuwa się pytanie, czy **zbliżenie Francji do Sowietów warte było ryzyka za cenę tak wielkiej groźby dla pokoju i czy minister Barthou, przygotowujący to zbliżenie, zdawał sobie dokładnie sprawę z jego ewentualnych następstw.**

Polska uderzyła w Ligę Narodów

BERLIN, 14. 9. (PAT). Wystąpienie ministra Becka jest głównym tematem zainteresowania prasy berlińskiej. Urzędowy „Völkischer Beobachter“ zaznacza, że co do praktycznych następstw kroku polskiego, **nasuwają się pewne wątpliwości.** Należy sobie życzyć zapewnienia ochrony mniejszości przez metody lepsze od dotychczasowych. Jednak **wobec próby polskiej usunięcia obecnej metody powstaje pytanie, czy istnieje możliwość stworzenia lepszego stanu, i czy cios wymierzony procedurze genewskiej nie zwróci się przeciw samej ochronie mniejszości. Rząd polski ma obecnie jedyną w swoim rodzaju okazję do zawstydzenia Ligi, o ile ze swej strony wejdzie na drogę nowej i lepszej od genewskiej metody.**

„Local Anzeiger“ pisze, że **Polska uderzyła przedewszystkiem w Ligę i w sygnatarjuszy konwencji mniejszościowej.** Obecnie najważniejszem jest pytanie, jak ustosunkują się wobec kroku polskiego wielkie mocarstwa.

Sprawa słuszna, - ale metoda ryzykowna

WARSZAWA, 14. 9. (Tel. wł. G.). Wczorajsze wystąpienie ministra Becka w Genewie omawia dzisiejsza cała prasa warszawska. Na uwagę zasługuje artykuł naczelnego publicysty „Kurjera Warszawskiego“ pana B. K. Stwierdza on, że **rząd polski podjął w Genewie sprawę słuszną i w dodatku prawie że już dojrzałą. Zachodzi tylko pytanie,** czy metoda obrana przez pana Becka **jest całkowicie bezpieczna w szerszym sensie politycznym i czy może wydać te rezultaty, do których należy zmierzać. Już we wstępnych uwagach ministra Becka uderza zasada równości wszystkich w Lidze Narodów. Jest** to argument, którym raz po raz posługują się Niemcy, dopominając się równouprawnienia, ale który nie odpowiada ani interesom pacyfistycznym Ligi Narodów, ani dotychczasowej postawie Polski. Rzeczą ważniejszą jest jednak, że konkluzja mowy Becka zawierająca zapowiedź niestosowania traktatu o mniejszościach, **jest próbą zwolnienia się z zobowiązań stanowiących fragment tak podstawowego dla Polski traktatu jak Traktat Wersalski.** W Genewie Paryżu, Berlinie, mówi się o tem, że **rząd polski zamierza jednostronnie zaczepić traktat i to traktat tak doniosły, tak fundamentalny, jak Wersalski.** Wrażenie z tego powodu jest tem głębsze, **że polityka polska polegała dotychczas na niezłomnej obronie traktatów i że wyłącznie nieprzyjaciele postanowień traktatów z Wersalu i Trianon i innych, czynili zamachy na ich nienaruszalność.**

Mała Ententa oczekuje realizacji paktu wschodniego

GENEWA, 14. 9. (PAT). Stała rada Małej Ententy odbyła dziś posiedzenie, po którem wydano nast. komunikat o stanowisku M. Ententy wobec aktualnych zagadnień:

1. W sprawie wejścia Rosji do Ligi Narodów. Mała Ententa odda swe głosy za przyjęciem Sowietów.

2. Co się tyczy paktu wschodniego, **rada uważa go za wzmocnienie gwarancyj utrzymania pokoju i pragnie jego rychłej realizacji.**

3. W odniesieniu do traktatów mniejszościowych. M. Ententa utrzymuje swe znane już stanowisko, jakie miała niejednokrotnie sposobność przedstawić w Radzie.

Zasieki drutów kolczastych i ograbione sklepy

Naprężona sytuacja strajkowa w U. S. A.

NOWY JORK, 14. 9. (PAT). Dzięki energicznym zarządzeniom władz bezpieczeństwa ubiegła noc w Woonsocket minęła spokojnie. **Ulice prowadzące do fabryk zostały odgrodzone zasiekami drutów kolczastych. Wiele sklepów jest doszczętnie ograbionych. Na ulicach widać wiele przewróconych i zniszczonych samochodów ciężarowych.** Policja aresztowała 40 sprawców grabieży

Zgromadzenie stanowe w Rhodeisland **udzieliło gubernatorowi stanu Greenowi daleko idących** pełnomocnictw

Nowe katedry na uniwersytetach

WARSZAWA, 14. 9. (Tel. wł. G). W dzisiejszym Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie Ministra Oświaty o zniesieniu i utworzeniu nowych katedr na Uniwersytecie Jagiellońskim i Warszawskim. Rozporządzenie to **zniosło na wydziale teologji uniw. Jagiellońskiego katedrę sztuki kościelnej, tworzy zaś na tymże uniwersytecie katedrę historji dogmatów i patrologji.** Na wydziale prawnym uniw. Warszawskiego utworzona została **katedra prawa cywilnego francuskiego prawa międzynarodowego i politycznego, zaś na wydziale humanistycznym katedra historji bizantyńskiej.**

Wykańczają posła Idzikowskiego

WARSZAWA, 14. 9. (tel. wł. — G.). Dziś odbyło się specjalne posiedzenie zarządu Związku Izb Rzemieślniczych pod przewodnictwem urzędującego wiceprezesa Rasnera. Posiedzenie to zwołano dla rozpatrzenia sprawy wykluczonego z klubu BB posła Idzikowskiego, będącego 2-g'm wiceprezesem Związku. **Zapadła uchwała przedstawienia ministrowi przemysłu i handlu wszystkich materjałów związanych z ciężkiemi zarzutami postawionemi posłowi Idzikowskiemu jako działaczowi rzemieślniczemu.** Po przedłożeniu tych materjałów minister Reichman wyda decyzję co do ewentualnego zawieszenia w urzędowaniu względnie pozbawienia mandatu do Izb Rzemieślniczych Idzikowskiego.

Ilu górników polskich opuściło Francję?

WARSZAWA, 14. 9. (Tel. wł. G). Według oficjalnych danych francuskiego ministerstwa pracy i opieki społecznej, **w ciągu r. 1933 i w ciągu pierwszego półrocza 1934 opuściło Francję 6.500 robotników polskich, łącznie z rodzinami 10.000 osób.**

Hausner leci przez Atlantyk

WARSZAWA 14. 9. (Tel. wł. G.) Aeroklub polski otrzymał dziś w godzinach przedpołudniowych telegram od konsula polskiego w Pitzburgu w Stanach Zjednoczonych, iż 15 bm., **w godzinach rannych startuje do lotu przez Ocean Stanisław Hauzner. Trasa lotu prowadzi z Nowej Funlandji w prostej linji do Warszawy. Hauzner ma lecieć na samolocie najnowszego typu, rozwijającym szybkość około 275 klm. na godz.**

Jak wiadomo Stanisław Hauzner już przed dwoma laty próbował przelotu przez Ocean do Polski, jednak **samolot wpadł do morza, a lotnik przez 8 dni błądził po oceanie i cudem ocalał uratowany przy brzegach Europy przez statek niemiecki.**

Otwarcie Zjazdu Stow. Matek Chrześcijańskich we Lwowie

Wczoraj o godz. 5 popoł. rozpoczęły się w po brzegi wypełnionej, wielkiej sali Kasyna Liter.-Art. uroczystości jubileuszowego Zjazdu Stow. Matek Chrześcijańskich. Zebranie zaszczycili swą obecnością: **Ks. Biskup Baziak, Ks. Prałat Chwirut, Ks. Prałat Librewski, Ks. Rektor Mieloch i Ks. Dyr. Majcher.**

Obrady zagaiła przewodnicząca Stow. Matek Chrześc. we Lwowie, p. Helena Nachlikowa, witając w gorących słowach Wielebne Duchowieństwo, przybyłe na uroczystość, delegatki z Poznania, Krakowa, Przeworska i innych miast, oraz liczne przedstawicielki Stowarzyszeń kobiecych i gości. P. Nachlikowa podkreśliła w swem przemówieniu, **jak ważne są tego rodzaju zebrania matek, co wykazał odbyły w Częstochowie w czerwcu b. r. Zjazd Matek Katolickich na Jasnej Górze,** dlatego tem goręcej dziękuje obecnym na sali za tak liczne stawienie się na Zjazd Matek Chrześc.

Po wyborze prezydjum Zjazdu, w skład którego weszła **jako przewodnicząca p. Zofia Nadolska, jako zastępczynie p. Merunowiczowa i p. Serbińska** z Poznania, jako sekretarka p. Kaczyńska z Krakowa, wygłosił piękne przemówienie **Ks. Biskup Baziak,** udzielając zebranym błogosławieństwa, po czem **Ks. Dyr. Majcher odczytał telegram z Rzymu, z błogosławieństwem Ojca Świętego dla uczestniczek Zjazdu i ich prac i szereg innych telegramów, od Ks. Prymasa Hlonda, Ks. Arcyb. Teodorowicza, od Biskupa łuckiego, przemyskiego itd.,**

Głęboko wzruszył obecne na sali matki, wygłoszony ze swadą referat p. Nahlika pt. „Matka w pojęciu młodzieży“. Obrady pierwszego dnia Zjazdu zakończył Ks. Dyr. Majcher wezwaniem do jaknajliczniejszego udziału w dzisiejszem nabożeństwie i Komunji Św. oraz popołudniowych obradach Zjazdu.

Masowe zatrucie robotników

TOKIO, 14. 9. (PAT). Dziennik „Nisz-Niszi donosi, że w pewnej fabryce włókienniczej wydarzył się **wypadek masowego zatrucia robotników. Z ogólnej liczby 500 pracowników musiano 350 odstawić pośpiesznie do szpitala.** Władze policyjne prowadzą dochodzenia, czy chodzi tu o akcję sabotażową, czy też o przypadkowe zatrucie.

Adw. Jarosz będzie bronił hr. Potockiego

WARSZAWA, 14. 9. (Tel. wł. G). **Obrońcą aresztowanego Henryka hr. Potockiego został adwokat Mieczysław Jarosz, który wczoraj otrzymał pełnomocnictwo i przedstawił je sędziemu Demantowi.** Poprzednio donoszono, że obrońcą Potockiego będzie adwokat Ramowicz, stały radca Żyrardowa. Okazało się jednak, że ten obrony **nie może się podjąć, gdyż jest chory.**

6.390 zł. odszkodowania za zdemolowane mieszkanie

WARSZAWA, 14. 9. (tel. wł. — G.). Bardzo ciekawe powództwo wpłynęło w ostatnich dniach do wydziału cywilnego sądu okręgowego w Warszawie. Łączy się ono z głośną sprawą **pościgu policyjnego za bandytami Zielińskim i Nowackim, których policja oblegała, a następnie zastrzeliła w mieszkaniu robotnika, Żyda Moszka Weinstadta,** przyczem zdemolowane zostało całe urządzenie mieszkania, a żona Weinstadta odniosła 2 ciężkie rany postrzałowe. — Obecnie pełnomocnik Weinstadta **wystąpił ze skargą przeciw skarbowi państwa o odszkodowanie za zniszczone mieszkanie, oraz za rany odniesione przez Weinstadtową. Skarga opiewa na łączną sumę 6.390 zł. Rozstrzygnięcie tej sprawy** w sądzie budzi zrozumiałe zainteresowanie w kołach prawniczych.

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

OGŁOSZENIE

Politechnika Lwowska ogłasza niniejszem

konkurs na dostawę opału

na gmachów we Lwowie i w Dublanach, w czasie od 1 października 1934 r. do 30 kwietnia 1935 r.

Oferty należy wnosić do Intendentury Politechniki Lwowskiej w kopertach zamkniętych, zaopatrzonych napisem: „Oferta na dostawę opału", w terminie **do dnia 30 września b. r.** włącznie na formularzach ofertowych, które będą do nabycia w kancelarji Intendentury P. L. w godzinach urzędowych.



NAWET W DZIEŃ POCHMURNY
uda się zdjęcie każdą kamerą fotograficzną używając błon KODAKA
S. S. PANCHROM
do nabycia w firmie
1432
JAN BUJAK
Lwów, Kopernika 4
Wielki wybór aparatów najnowszych modeli Tanie — ceny.

Kosmetyczna Szkoła „Nowoczesna"

redaktora miesięcznika „Kosmetyka Nowoczesna" **Stefana Artymińskiego, Warszawa, Nowy Świat 26** daje prawo otwarcia Gabinetu Kosmetycznego Kurs czteromiesięczny. Wykładają lekarze wybitni specjaliści. Zapisy trwają. Opłata za kurs złotych **dwieście.** Programy bezpłatnie wysyłamy. Przyjezdnym mieszkania. 1568

APOLINARY STARKIEWICZ

(b. długoletni kierownik techniczny w przemyśle naft.)
WARSZTATY ŚLUSARSKO - MECHANICZNE Lwów, ul. LINDEGO 3.

WYKONUJE: Roboty budowlane, spawanie samorodne wszelkich metali autogenem, obtaczanie na obrabiarkach, szrubty okrągłe i t. p. 1474
USKUTECZNIA: Naprawę maszyn parowych, motorów spalinowych, maszyn rolniczych, drukarskich i linotypów, motocykli boylery, montaż pędni i t. d.
SOLIDNE WYKONANIE! CENY NISKIE!

KONKURUJE

solidnem wykonaniem, doborowym materjałem ceny zniżone

DACHY

gruntownie naprawia, pokrywa blachą pocynkowaną, miedzianą — kościoły i wieże. Wykonuje wszelkie roboty w zakres blacharstwa wchodzące solidnie po zniżonych cenach 1443

FIRMA MARJAN
B E N D L
Lwów, Wronowska 6 tel. 1-66



WYTWÓRNIA INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH FRANCISZEK NIEWCZYK
Lwów, ul Gródecka 2 B TelefonNr. 25-76 poleca znane z dobroci wszelkie instrumenty muzyczne przybory do instrumentów po cenach konkurencyjnych Przyjmuje naprawy instrumentów i gramofonów. Cennik na żądanie. 1487

MEBLE

pierwszorzędne wykonanie. **Jadalnie, Sypialnie, Gabinety, Pokoje** kombinowane, **Tapczany, Kluby,** nowoczesne fotele, materace i dekoracja wnętrz po cenach niebywale niskich poleca **Wiedeńska wytwórnia JANA ORTNERA**
LWÓW, SYKSTUSKA 41 — Telefon 92-79.
1055

Hallo! 174-29

płaszcze, kostjumy, garderobę męską, mundurki szkolne, narciarskie i t. p.

pokrycia futer

reperacje, przeróbki, modernizowanie, czyszczenie, prasowanie, wykonuje solidnie i tanio ZWIĄZEK KRAWCOW i KRAWCZYN, Kraków Łobzowska 7. K. 1452

WODY KOLOŃSKIE mydła do rąk oraz wszelkie przybory toaletowe poleca 1553
„BARWA" Sp. z o. o. L. HOSZOWSKI LWÓW, ul. Akademicka 3, telefon 6-69.



NASZE 2 PRZEBOJE

Super-Nettel 24 x 36 millm. 36 zdjęć
Super-Ikonta 45 x 60 millm. 16 zdjęć
Ostatnie modele 1934/5 Zeiss-Ikon poleca na bardzo dogodnych warunkach ratalnie
„Foto-Radjo-Palace"
Lwów, (Gmach Sprechera)
pl. Marjacki 8 (Tel. 86-08.
Największa Składnica Aparatów Fotograficznych i Radjowych. 1441

Zakład Techniczno-dentystyczny
Franciszka Rosyka
LWÓW, ul. BIELOWSKIEGO 5/II.
tel. 67-02. 1501

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein
Lwów, Sykstuska 46, obok poczty. Tel. 10-12 1534

POMIESZKANIA,
BIURA, KLATKI SCHODOWE, I FASADY
maluję solidnie i terminowo farbami klejowemi i olejnemi według wzorów najnowszych krajowych i zagranicznych po cenach najtańszych i na dogodnych warunkach na spłaty, **przyjmuje również lakierowanie ścian i sufitów.** 1486

z poważaniem
IGNACY MICHAŁ LEICHTER
LWÓW, ul. ŻÓŁKIEWSKA 35 parter.
Telefon 42 — 99.



Piękność nadają wyroby mag. W. Paździerskiego. Krem „HALINA" Nr. 1 usuwa piegi, wągry, żółte i czerwone plamy. Krem „HALINA" Nr. 2 idealnie pielęgnuje cerę, usuwa zmarszczki **Do nabycia w Aptekach i Drogerjach.** Fabr. Chem. Kosm. „Pharmachemia" Bydgoszcz. O skuteczności powyższych kremów przekona każdego żywa reklama na Targach Wsch, Pawilon Centr. demonstruje się chłopiec, u którego pół twarzy w piegach a druga połowa wyleczona **Kremem „HALINA".** 1519

OKAZJA

Sprzedam tanio: Salon empire, pokój kombinowany, garnitur klubowy, jadalnię palisandrową wiedeńską, tapczany, dywany perskie, kilimy oraz urządzenie biurowe oryginalne amerykańskie, registraturę, mebelki pojedyncze i serwantkę.

SALON SZTUKI

Lwów, Klem Tańskiej 1, naprzeciw kawiarni George'a. 1337

Okazyjnie do sprzedania

Nowoczesna jadalnia orzechowa, Sypialnia orzechowa, Gabinet palisandrowy, Klub skórzany, Tapczan. **Antyczny** salon biedermayerowski Salon złoty i wiedeński, Witrynka Sekretarzyk, Fotele, Salon Turecki, Biurko, registratury kasa pancerna. Patefon, lampy stylowe. Obrazy, dywan perski, bronzy **Dom Sztuki** (Wiśniowska) Lwów, Fredry 1. tel. 84-78. 2584

Biuro Reklam Świetlnych i Plakatowania Afiszów

Lwów, ul. Lindego 7, tel. 20-98.

Najkorzystniejszą jest reklama świetlna w estetycznych, specjalnie dla reklamy zbudowanych blokach świetlnych przy przystankach tramwajowych i autobusowych. Bloki oświetlone do późnej nocy, oglądane są przez tysiące osób.

Dział plakatowania afiszów wyposażony w tablice tak w centrum miasta jak i na peryferjach daje rękojmę należytej w tym kierunku reklamy. 562

ELEGANCKA
solidną garderobę do miary po cenach kryzysowych poleca zakład krawiecki
FR. MICHALSKIEGO
LWÓW SZEPTYCKICH L. 14

ZMIERZCH IZRAELA

H. ROLICKIEGO
wydanie III.
po zniżonej cenie zł. 4·50
do nabycia
w Kantorze Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10.
Wysyłkę na prowincję uskutecznia się po nadesłaniu należności zgóry z doliczeniem kosztów przesyłki w kwocie zł. 1.30 (Razem zł. 5.80). 15983

CHOLEKINAZA
H. NIEMOJEWSKIEGO

WSKAZANIA: KAMIENIE ŻÓŁCIOWE CHOROBY WĄTROBY ARTRETYZM I INNE CHOROBY NA TLE ZŁEJ PRZEMIANY MATERJI

NOWY ŚWIAT 5 WARSZAWA TEL. 9-74-96
Sprzedaż w aptekach i drogerjach. Żądać bezpłatnych broszur. 1538

Ceny zniżone
MEBLE
sypialnie, jadalnie, gabinety z własnej Wytwórni poleca **EDWARD** 703
KLEBAN
Lwów. ul. Czarneckiego 2. — Tel. 70-45.

FUTRA damskie i męskie

według najnowszych fasonów, wszelkie przeróbki najtaniej i solidnie poleca pracownia futer 1014
M. TOMASZEWSKI
Lwów, Ujejskiego 6 Koło Bibl. Politechn.



Tel. 54-63.
Zygmunt KUZNIEWICZ
Bandażysta i ortopedysta
Lwów, ulica Gródecka 1. 2 b.
Poleca własnego wyrobu sztuczne nogi i ręce, aparaty i gorsety ortopedyczne, prostotrzymacze, opaski przepuklinowe, pasy brzuszne, oraz bandaże wszelkiego rodzaju. 1199
Dla Pań usługa damska.

---

tapczany



T. KYSIAK I SYNOWIE
LWÓW
PLAC SMOLKI
Nr 4 TEL. 40-09



Łóżka
dziecinne biało lakierowane 25, **kuchenne** 8, **polowe** 15, **siatkowe** 20, **siatki druciane** 18, **materace** 3 poduszki 14, 3 poduszki włosienne 40, otomany 30, kanapki rozkładane 30, fabryka **Z A K S** Lwów, Lindego 6 — tel. 79-99. 527

FUTRA

damskie, męskie na zamówienia wykonuje i przerabia według najnowszych modeli po cenach przystępnych PRACOWNIA FUTER
M. Moszumański
Lwów, Boimów 1. 1334

MEBLE poleca po cenach najniższych i na bardzo dogodne raty: Otomany od 26 zł. Sypialnie od 200.— zł. Kredensy kuchenne od 35.— zł. Łóżka polowe od 15.— zł. 3 poduszki a 16.— zł. Siatki a 17.— zł. Krzesła a 6.— zł.
Najtańszy Magazyn Mebli 911
Kopernika 23 róg ul. Wronowskiej.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Potaniały

KARNISZE najmodniejsze, RAMY do obrazów i robót ręcznych, SZYBY i LUSTRA szlifowane. OSTERMAN, Lwów Piłsudskiego 11 obok Asnyka tel. 65-86. 1358

Przedstawiciela

zaprowadzonego w fabrykach cukierków, cukierniach i składach Aptecznych, poszukuje fabryka esensji owocowych. Zgłoszenia „Par“ Poznań pod „26 461“. 24953

Kupno

Fortepian

krzyżowy lub pianino kupię gotówką. Nowacki, Lwów, Piłsudskiego 17 15209

Sprzedaż

Willa

12 ubikacyi komfort 350 sążni ogrodu, sadu, boczna Nabielaka wkład 25.000 wiadomość Lwów. Kochanowskiego 8 m. 3 od 1-4 Lewicki. 24958



Pianina

Gramofony Płyty w wielkim wyborze poleca **St. Nowacki** Lwów, Piłsudskiego 17 25018

Darmo dziś nic niema

ale człowiek przezorny nie kupi wpierw urządzenia domowego, zanim nie oglądnie **„Salonu Sztuki“** we Lwowie ul. Kl. Tańskiej 1 gdzie są okazyjnie do nabycia najpiękniejsze urządzenia wnętrz 1598

Parcela

300 sążni pięknie położona przy ul. Gen. Iwaszkiewicza, 7 minut od tramwaju, tanio do sprzedania. Wiad. tel. 48-41 od 16 do 17. [illegible] Lwów. 25027

Fortepiany

pianina używane najtaniej sprzedaje wypożycza Kubesza, Lwów Rynek 9. 24555

Motocykle

nowe „F. N.“ „Norton“ „Sarolea“ „Raleigh“ oraz używane, wszelkie części motocyklowe, rowery, artykuły tennisowe poleca Autosport, Lwów, Słowackiego 2. 773



Wytwórnia fortepianów, pianin, fisharmonij SZKIELSKI Lwów, Ossolińskich 10 tel. 87-23. Sprzedaż, kupno instrumentów nowych, używanych — naprawa, najem. Ceny bardzo niskie. 2697

Młyńskie

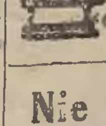
maszyny, MOTORY, OLEJARNIE, POMPY, TURBINY, FORMY cementowe, OBRABIARKI, TRANSMISJE, PASY, GAZE oraz inne maszyny, urzędzia i materjały, PLANY, KOSZTORYSY poleca „PILOT-ORIENT“ Lwów, ul. Batorego 4. 1246

Odciski

i zgrubienia skóry usuwa łatwo Płyn lub Plaster na odciski wyrobu Apteki Mikolascha Lwów, Kopernika 1. 1077

Handełes

nie zapłaci tyle za używane ubrania, palta, buciki itp. przedmioty — ile zapłaciłby bezpośredni nabywca — konsument tych rzeczy. Jedno lub dwa ogłoszenia (do 10 słów 30 groszy) w niniejszej rubryce da Ci moc nabywców — na sposób zachodnio-europejski 24646



FORTEPIANY pianina, najmuje, sprzedaje. kupuję, mienia MARECKI, Lwów. Batorego 7. 2422

Nie wyrzucajcie

swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle, Firma SANDKER wytwórnia mebli i tapicernia Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie. Jadalnie. Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany. Bufalki. Krzesła. Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli Uwaga na firmę SANDKER Lwów, L. Sapiehy 34. 24[illegible]

Willa-kamienica

dobre miejsce, pełny komfort, ogród kwiatowy, warzywny wkład 35.000 zgłoszenia „Zet-Ka“ do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10. 2483[illegible]

Pianina

fortepiany pierwszorzędne sprzedam bardzo tanio. Skleniarski Lwów, Kopernika 26 24907

Mieszkania

W tej rubryce

umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie

3 śliczne

duże pełnokomfortowe pokoje kuchnia, balkon Lwów, Poleczyńska 7a I p. 24950

Wiśniowieckich 1

(Listopada 12.) 5 pokoji pełnokomfortowych do wynajęcia. 24956

3 pokoje

kuchnia do wynajęcia Lwów plac Akademicki 3 25022

Do wynajęcia

4 pokoje i kuchnia system kurytarzowy oraz pokój i kuchnia, z pełnym nowoczesnym komfortem blisko śródmieścia Lwów, ul. Mączyńskiego 8 (Boczna Łyczakowskiej 37) Wiadomość na miejscu. 25020

Pokój

stancja parter oficyny Lwów, Chorążczyzny 12 do wynajęcia. 25025

Do wynajęcia

trzypokojowe komfortowe mieszkanie. Lwów, Pohulanka 12. Oglądać od 11—13-ej 24749

2-pokojowe

mieszkanie zaraz wynajmę. Kwiatkówka 4 m. 3. 2484[illegible]

Pokój

z alkową, łazienką, rechaud gazowym, osobnem wejściem z klatki schodowej Lwów, Kochanowskiego 95/4 1—17. 24845

Pokój

kuchnia półkomfort, Stachiewicza 8 (koniec Grochowskiej) wynajmie rządowcom gospodarz (Mikołaja 20 I p.). 24854

Urzędnik

państwowy poszukuje pokoju z kuchnią. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 19 pod „Listopad“. 24863

Słoneczne

dwupokojowe, kuchnia, balkon, komfort, wolne październik Lwów, Grochowska 27. 24879

4-pokojowe

pełnokomfortowe mieszkanie od 1 października. Lwów, Teresy 12. 24886

2 duże

pokoje, przedpokój, kuchnia nowoczesny komfort, pierwsze piętro, do południa ogród. Lwów, Tarnowskiego 43 oglądać od 10—3, 24917

4 pokoje

kuchnia parter Lwów, Chorążczyzna 16. 24922

3-pokojowe

mieszkanie komfortowe. Lwów Wolność 15/III wynajmę katolickiej rodzinie. 24923

Pokój

kuchnia, półkomfort, Lwów, Stachiewicza 8 (koniec Grochowskiej) Rządowcom zaraz do wynajęcia. 24931

3, 4 pokoje

kuchnia z pełnym komfortem do wynajęcia w willi w ogrodzie. Lwów, ul. Świętokrzyska 36. 24936

4 pokoje

kuchnia komfort, do wynajęcia Lwów ul. Karpinskiego 7. 24946

Pokoje umebl.

Przyjmę

dwóch panów na mieszkanie Lwów Rynek 3. m. 12. oficyny. 25010

Pokój

umeblowany komfortowo łazienka telefon, wejście z klatki willa wynajmie gospodarz Lwów Janowska 31 25014

Akademików (czki)

przyjmę 2—3 z utrzymaniem Lwów, Piekarska 39 II. 25012

Pokój

słoneczny pokój z balkonem wynajmę Lwów, Piłsudskiego 3/ I m 7. 25021

Pokój

kawalerski z przedpokojem na II p. z klatki do wynajęcia w willi w ogrodzie. Lwów, ul. Świętokrzyska 36. 24937

Pokój

umeblowany, klatka, Lwów, Głowińskiego 23, od 15 b. m. 24940

Kulturalny

sposób ogłaszania wolnych pokoi umeblowanych — to ogłoszenia w dzienniku (w „Kurjerze“ do 10 słów 2 razy bezpłatnie); oszpecanie miasta za pomocą lepienia kartek z ogłoszeniami na rynnach i murach domów jest niekulturalne i karalne według odnośnych rozporządzeń Prezydjum Zarządu miasta. 18967

Piękny pokój

umeblowany centroogrzewanie telefon łazienka dla pana Lwów Nabielaka 37a m. 4 godz. 3-4 24951

Pokój

umeblowany, komfort wynajmę Lwów, Marka 2 drugie piętro na prawo. 24945

Pokój

umebl. słoneczny solidnemu wynajmę Lwów, Zyblikiewicza 26 5 24955

Pokój

frontowy słoneczny Lwów, Wronowskich 15 II p. drzwi 6. 24960

Pokój

ładny, duży, słoneczny, nieumeblowany lub umeblowany do wynajęcia od zaraz Lwów, Boczna Listopada 10, p. I. 24948

Pokój

umeblowany z utrzymaniem. Lwów, Skrzyńskiego 12 II/6. 248[illegible]

Poszukuję

pokoju, okolica Mochnackiego. Osobny wchód. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Tylko u Polaków“. 24894

Pokój

z utrzymaniem dla 2 osób na stanowiskach. Lwów, Łąckiego 8/3. 24895

1000—2000 zł

pożyczę — za procent mieszkanie, utrzymanie w domu katolickim we Lwowie. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Dwa tysiące“. 249[illegible]

Mieszkanie

dla Studentów Lwów, Wagilewicza 8 I p. ganek. 24913

Dla

akademika osobny pokój, całe utrzymanie. Lwów, Grodzickich 1 drzwi 6. 24914

Poszukuję

panienki na wspólne mieszkanie Lwów, Głowińska 11 parter na prawo. 24915

Potrzebny

elegancko umeblowany pokój z wejściem z klatki i oddzielną łazienką. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Garsoniera“. 24920

Lokale

Lokal

restauracyjny dwufrontowy obszerny komfortowy oraz podwórzowy lokalik warstatowy zaraz wynajmie gospodarz. Lwów, Mikołaja 20 (róg Zyblikiewicza). 24932

Obszerny

lokal przemysłowy — do wynajęcia Lwów. Janowska 31 telefon 40-26 przedpołudniem. 24938

Koralnicka 6

front parter 2 pokoje na lokal przemysłowy Lwów. 24947

Poszuk. pracy

Osoba

inteligentna zajmie się małem gospodarstwem za skromnem wynagrodzeniem Anna Dudekowa. Lwów, Króla Leszczyńskiego 28 tylne ofic. drzwi 44 I piętro. 24939

Społeczne

biuro pośrednictwa pracy poleca pielęgniarki, bony, kucharzy, kucharki, pokojówki oraz wszelką służbę domową za minimalną opłatą Lwów, Lindego 1. 10 Tel. 3-[illegible] 24924

Kucharka

z bardzo dobrem gotowaniem poszukuje posady, samodzielna, może być jako gospodyni Listy „Oszczędna kucharka“ Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. 24962

Dochodząca

kucharka z wykwintnem gotowaniem poszukuje posady w stronie Stryjskiego parku. Listy „Inteligentna dochodząca“ Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 24961

Angielskiego

lekcyj udziela po cenach przystępnych zbiorowo lub pojedynczo. Marja Romiszewska, Lwów, Chodkiewicza 5/I p. Informacje telefoniczne 90-94. 24850

Krawczynie

i bieliźniarki poleca Katolickie Stowarz. Krawczyń im. św. Józefa Lwów, Sokoła 1. p. II. po cenach zniżonych. 15179

Młoda

panienka z maturą gimnazjalną, poszukuje praktyki biurowej. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Kurjera Lwowskiego „J. S.“. 24827

Poszukuję

posługi z praniem i gotowaniem. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „A. M.“. 24896

Kucharka

poszukuje posady do wszystkiego do jednej lub dwu starszych osób Skromne wynagrodzenie. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10, „Oszczędna“. 24897

Masarskiej

nauki poszukuje pracowity uczciwy chłopiec. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, pod „18 lat“. 24901

Dziewczyna

w średnim wieku zdrowa z dobremi poleceniami poszukuje posady do wszystkiego lub posługi. Miejscowość obojętna. Listy do Admin. Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 pod „Mazurka“. 24911

Nauczycielka

absolwentka szkoły handlowej poszukuje pracy w swym zawodzie. Listy Kurjer Lwowski pod „Powodzianka“. 24921

Kucharka

z dobrem poleceniem szuka posady przy małej rodzinie w domach katolickich. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Uczciwa z poleceniami“. 24926

Niemka

poszukuje posady do dzieci. Zgłoszenia do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 pod „Katowice“. 24930

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Gospodyni

dobrze gotującej oszczędnej w średnim wieku zamiłowanej w gospodarstwie wiejskiem poszukuję na leśnictwo do wszystkiego. Zgłoszenia Kurjer Lwów Zimor. 10 pod „Pracowita“. 25024

Kursy szoferskie

Inż. A. Jubrego Lwów Kopernika 54. Wpisy codziennie. Opłata ratami. Żądajcie informacji. 24949

Rutynowanej

nauczycielki języka angielskiego rasy aryjskiej poszukuję. „Angielka“. Oferty Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 25015

Poszukuję

nauczycielki starszej do dwóch dziewczynek z niemieckim Willa „JANINA“ Rozłucz 24886

MONOLIT



Świetne!

Petrzebna

służąca de wszystkiego Lwów, Listopada 93a II p. 24925

Służąca

do wszystkiego samodzielnie gotująca potrzebna do dwóch osób Lwów, Plac Bema 1 parter lewy. 24929

Gospodyni-kucharka

panna, wiek średni, inteligentna, skromna, dobrej i uczciwej rodziny, znająca dobrze zwykłą i dietetyczną kuchnię — potrzebna na stałą posadę do księdza. Oferty Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Stała posada". 1581

Nauka

Angielskiego

francuskiego, niemieckiego. Lwów, Akademicka 10 I p. III schody. Najnowsza metoda, szybko, b. tanie. Lekcje pojedyncze, zbiorowe (3—5). Dla początkujących i zaawansowanych 24952

Kurs

najmodniejszych robót ręcznych szydełkowych tkania drutowych Lwów, Karpińskiego 15/I. 25013

Francuzka

młoda rodowita szuka lekcyj możliwie rano. Zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Prix moderés". 24942

Edward N. Jodko

Teacher of English, Lwów, Issakowicza 10 Tel 54-74. 24898

Wszystkich

tańców wyucza najdokładniej znany nauczyciel tańców udziela lekcyj prywatnie w domach i pansjonatach. Zgłoszenia przyjmuje WP. Skrabska, Lwów, Piłsudskiego 16 sklep z papierami. 25011

Student

Politechniki udziela tanio lekcyj ewent. za mieszkanie lub obiady. Specjalność matematyka, fizyka. Listy do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 pod „Rutyna kilkuletnia". 24900

Pianistka

Prof. Kordikowa złoty dyplom, metoda Leszetyckiego udziela nauki gry na fortepianie Obecnie ulica Pełczyńska 19. 24909

Uzdrowiska

Przed wyjazdem

na wywczasy zapewnijcie sobie mieszkanie w pensjonatach znanych Wam z ogłoszeń w „Kurjerze". Nie zapomnijcie również o zapewnieniu sobie regularnej dostawy „Kurjera". 13965

Worochta

Wytworny 4n pokojowy hotel — pensjonat „Złoty Róg". Najpiękniejsze położenie, doborowe towarzystwo, wykwintna kuchnia, pokoje słoneczne werandowe zdala od kurzu i gwaru. Obok plaża Prutu. 17256

40 zł.

odstąpię zaraz trzytygodniowy pobyt we dworze w pięknej okolicy, pięciorazowy wyśmienity wikt. Wiadomość. Admin. Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 Tel. 46-34. 24867

Rozłucz

pensjonat „JANINA" czynny cały rok. Ceny najniższe. 24901

Różne

Okazja

przy ulicy Podchorążych (obok ul. Grochowskiej 25) jest do nabycia okazyjnie, piękna i słoneczna parcela budowlana. Zgłoszenia i informacje telefon 7-40 lub 80-90, 25007

Rękawiczki

ręcznie szyte nowe modele Lwów, Zyblikiewicza 26 drzwi 5. 24954

Kilimy

artystyczne Anny Głaczyńskiej, Lwów, Boularda 5 ceny przystępne. 25017

Poszukuję

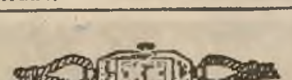
pożyczki za procent dam na półtora roku 2 pokoje z kuchnią. Oferty Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „6 000" 25016

10000—15000 zł.

pożyczki, poszukuję na pierwszorzędne zabezpieczenie hipoteczne lub pooktadowe. Zgłoszenia do Kantoru Kurjera Lwowskiego Lwów, Zimorowicza 10 pod „Pierwszorzędne zabezpieczenie" 25008

Tel. 51-89.

Lwów, ul. Zyblikiewicza 2 I p. drzwi 2. Przepisywanie na maszynie. Strona 20 gr. Kopje 5 gr. również w języku niemieckim i franc. 1106



Złoty łańcuszek z M. B. już od 11.50 u WANDERA Lwów, Szajnochy 1 boczna Kopernika. Kupuję złote zęby, złoto, srebro, monety złote i srebrne. karty zastawnicze, płacę ceny najwyższe. 1405

Dochód ze swego kapitału

powiększy i stworzy sobie stałe zatrudnienie ten, kto będzie finansował wykonanie zleceń rządowych i samorządowych w fabryce kilkanaście lat istniejącej, bogato wyposażonej w maszyny i urządzenia lecz mającej skąpy kapitał obrotowy.

Potrzeba 10.000 do 50.000 zł. Zgłoszenia pod „Absolutna pewność" do Administracji Kurjera Lwów, ul. Zimorowicza 10. 1569

Specjalista

od odnawiania mebli antycznych JAN KARABIN, Lwów, Chorążczyzny 11. 18860



OBUWIE poleca najtaniej katolicki magazyn JOT-ES, Lwów, pl. Kapitulny 2. 590

Spólnik

z kapitałem 10 000—15 000 złotych do zdrowego i popłatnego przedsiębiorstwa poszukiwany Zgłoszenia do Kurjera Lwowskiego, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Rentowność". 25009



Bon

na uskutecznienie pary zelówek przy zamówieniu, względnie dobraniu 1 pary obuwia we firmie

A R — K A

Lwów, ul. Zimorowicza 17. Ważny do 30 września r. b. 42

Ubrania ochronne

dla szkół technicznych oraz mundury P. W. bajecznie tanie jedynie w Wytwórni „Centrum", Lwów, Skarbkowska 4, naprzeciw kina „Atlantic". 1407

Wymieniam

starą złotą biżuterję, stare zegarki na nowe.



H. GUTTERMAN LWÓW, SYKSTUSKA 14. 1440

Wytwórnia pantofli

i papuczy „Ibis" dawniej Lwów, Wronowska, obecnie Mickiewicza 26. 1457

Powiadają

że dobrą bieliznę kupisz najtaniej tylko wprost w Krakowskiej Fabryce Bielizny „Paw" Lwów, Sykstuska 18 Cennik bezpłatnie 1517

Wytwórnia trykotaży

Lwów, Sykstuska 8, wykonuje wszelkie roboty trykotarskie. 1525

Specjalista

od odnawiania mebli artycznych JAN KARABIN, Lwów, Chorążczyzny 11. 18862

Automobiliści

Motocykliści, Warsztatowcy, kupujcie tłoki, pierścienie, bolcy, wentyle w składzie fabrycznym. Składnica Open MICHELIN Lwów, Pasaż Mikolascha tel. 639. Wszystkie wymiary stale na składzie. 976

Zegarmistrzowska

wzorowa pracownia Mieczysława Baranowicza Chorążczyzna 14 Lwów, wykonuje najtrwalsze roboty zegarmistrzowskie najtaniej 1712

Do studenckich

legitymacji fotografje wykonuje szybko Skórski Kopernika 22. 2473

Scyzoryki

nożyczki, brzytwy, duży wybór i ostrzenie najtaniej M. Kersten Kraków, pl. Mariacki 9. 24837

Kuchnia Medyków

wydaje obiady przy ul. Pijarów 35 Lwów, już od 15 b. m. 24903

Sypialnie

najmodniejszych fasonów poleca Stolarnia Lwów, Potockiego 38. 24912

Kufry

walizki, teczki, torebki damskie najsolidniej naprawia, odnawia — Barasz. Lwów. Zimorowicza 7. 1943



„Galwanoplater" płaci najwięcej od wszystkich za stare zęby złote, złoto, srebro, biżuterję Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina 1311

Pracownia szklarska

B. Stelmacha, Lwów, Kopernika 22, tel. 45-79 wykonuje wszelkie roboty szklarskie. Poleca wielki wybór ram i karniszów najnowszych wzorów po cenach najniższych. 1126

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanie i solidnie „elektra" Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

Meble



do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. Wielki wybór ANTYKÓW. 848

Albumy

DYPLOMY i adresy honorowe, księgi pamiątkowe, OPRAWY REPREZENTACYJNE i bibljofilskie — wykonuje artysta introligator KRZYWIECKI Lwów, Leona Sapiehy 28. 1351



Najtańsze, najlepsze obuwie poleca najstarsza firma katolicka

L. T. Skrzypek

Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 1403

Kupię

za gotówkę parcele w okolicy Nowego Lwowa. Zgłoszenia listowne z podaniem wielkości i ceny do Admin. Kurjera Lwów Zimorowicza 10 pod „Gotówka R. S.". 24368

JUŻ NADSZEDŁ CZAS

POMYSLEĆ O NOWYCH ODBIORCACH

Reklama w „Kurjerze" przysporzy Ci ich całe zastępy

Emeryci - bezrobotni

znajdą popłatne zajęcie prowizyjne. Zgłoszenia Lwów, ul. Mochnackiego 48 między 10—12 rano.

Spieszmy do katolickiego **MAGAZYNU OBUWIA**

„JOT-ES"

Lwów, pl. Kapitulny 2 I p.

zaopatrzyć się w najnowsze jesienne fasony. Obuwie męskie, damskie i dziecinne znane ze swej solidności — po cenach najniższych. 591

NAPRAWA WIECZNYCH PIÓR — PRECYZJA Lwów KOŁŁĄTAJA / RUTOWSKIEGO 12 RYNEK 29 PRZECHODNIA BRAMA ANDRIOLLEGO

POMOC LEKARSKA

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych oraz kosmetyk

Dr. FISCHER

b. długoletni lekarz (i asyst.) klinik dermatologicznych w Berlinie, Pradze i Wiedniu ord. od 9—1, 3—7, 2665

Lwów, PLAC MARJACKI 10, II. piętro

drugie wejście z ul. Sobieskiego 2. — Tel. 51-68.

NOWOCZESNE MEBLE STALOWE



do kulturalnego i modnie urządzonego mieszkania i biura są niezbędne, bo proste i tanie

Woźniczyński

Rok. zał. 1907. Lwów, plac Bernardyński 15. tel. 47-92 2244

Humor zagraniczny



— Czem się trudni ów młody człowiek, idący pod rękę z tą starszą niewiastą?
— Antykwarjatem.

Nie reklama robiona na kolanie...



„Przyjdź Pan za miesiąc — dziś nie mam czasu"!

A co robisz Ty? 90% naszych kupców mówi, że nie widzi potrzeby wyrzucania pieniędzy na reklamę. Albo jeśli to robisz, to 1. w przystępie dobrego humoru 2. dla pozbycia się akwizytora 3. dla „poparcia pisma 4 zmuszeni przez konkurencję! [6]

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście

Na 1-szej stronie	zł. 1·50
Cała 1-sza strona	„ 1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„ 0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„ 800·—
na dalszych stronach tekstu	„ 0·70
Cała strona	„ 600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł. 1.—
Na stronie kronikarskiej	„ 0·80
W dodatku literacko-naukowym	„ 1·—
Nekrologi do 200 mm.	„ 0·50
„ „ 300 „	„ 0·80
„ powyżej 300 mm.	„ 1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł. 0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„ 0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„ 0·10
Matrymonjalne	„ 0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„ 0·03

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:

Omyłki, które zasadnicze nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20% drożej.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski.